Wicestarosta opolski znowu ukarany. Pisze skargę na policjanta 5

„Wiochą" jest zaśmiecanie swojego otoczenia 14

Karol Grzęda, wójt gminy Łaziska

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opolelubelskie.24wspolnota.pl

22 - 28 września 2020 r. ▪ nr 38 (289) ▪ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE ▪ PONIATOWA ▪ CHODEL ▪ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ ▪ KARCZMISKA ▪ ŁAZISKA ▪ WILKÓW

Koronawirus szaleje w Chodlu. Powiatowi grozi żółta strefa

Zarażonych jest już 16 seniorów i 5 pracowników przedszkola.

Pierwszy przypadek Covid-19 w Dziennym Domu Seniora w Chodlu potwierdzony został u 82-letniego mężczyzny

Przeczytaj komentarze na: opolelubelskie.24wspolnota.pl R2

Karczmiska: Próbował wpuścić policję w „maliny" s. 3

Gm. Łaziska: Pijana matka opiekowała się dzieckiem s. 3

Opole Lubelskie: Mały targ nabiera kształtów s. 12

Poniatowa: Renówka rozbiła się na drzewie. Roczne dziecko zmarło w szpitalu s. 3

Józefów: Jest akt oskarżenia dla prezesa i pracowników komunalnej s. 14

NAKŁAD 3305 egz.
ISSN 2392 - 1803

R E K L A M A

PTAK USŁUGI POGRZEBOWE
ul. Długa 78, Opole Lubelskie; ul. Opolska 13/1, Józefów na Wisłą
✆ 784-559-198
www.ptak-pogrzeby.pl | PTAK - usługi pogrzebowe

R E K L A M A

Specjalistyczny gabinet kardiologiczny
Dr n. med. Bożena Trojanowska
BADANIE ECHO SERCA
– APARAT NAJNOWSZEJ GENERACJI
Poniatowa, ul. Kraczewicka 118 poniedziałek, środa godz. 15–17.30
Opole Lubelskie, ul. Puławska 2 sobota godz. 10–12
Tel. 81 820 32 70

WÓJTOWICZ BUS WZI
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Poniatowa Ul.Fabryczna 16K, tel: 81 820 19 55
Przewóz Osób, tel: 507 230 701
Fachowa Obsługa Korzystne ceny. Zapraszamy!

AgroNero SKŁADY OPAŁU
• węgiel • ekogroszek • pellet • drewno opałowe
kantówka • deski • drewno konstrukcyjne
piece na ekogroszek i pellet • drewniane meble ogrodowe
Wilków, Kazimierz Dolny, Bochotnica, Karczmiska, Rogów, Zagłoba, Głusko, Braciejowice, Żmijowiska, Łaziska, Opole Lubelskie
Obsługuje Skład Opału Wilków 69
tel.: 790-770-311, 728-915-329
www.agronero.pl

eprasa.pl d89532dfda

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
opole@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Redaktor prowadzący
Agnieszka Ciekot
ciekot@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Dziennikarze
Dominik Smagała (sport)
smagala@24wspolnota.pl
tel. 780 029 990
Reklama
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Renata Szymańska
tel. 517 070 830
szymanska24wspolnota@gmail.com
Skład
Krzysztof Pałys
Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Jadwiga Adamczyk
z Opola Lubelskiego

Pięć gwiazdek otrzymuje od nas pani Jadwiga Adamczyk, za bezinteresowne podejmowanie kolejnych pożytecznych inicjatyw prozdrowotnych służących mieszkańcom naszego powiatu.

ROZMOWA TYGODNIA

Defibrylatory są potrzebne wszędzie tam, gdzie są większe skupiska ludzi

Rozmowa z Jadwigą Adamczyk z Opola Lubelskiego

Defibrylator to nie pierwsza tego typu inicjatywa prozdrowotna pani Jadwigi Adamczyk

Co skłoniło Panią do podjęcia trudu związanego najpierw z pozyskaniem dofinansowania, a potem z zakupem defibrylatora dla mieszkańców?

- Nie było jakiegoś specjalnego czynnika, który zadecydowałby o tym, żeby zająć się zakupem i montażem defibrylatora. Organizuję różnego rodzaju akcje społeczne, jestem osobą w miarę jeszcze aktywną i nie wyobrażam sobie zamknięcia się w czterech ścianach. Złożyłam dwa wnioski o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej. Otrzymałam na nie dofinansowanie. Pierwszą inicjatywą były badania znamion pod kątem wykrycia czerniaka. Pod koniec czerwca z bezpłatnych badań skorzystało 86 osób z naszej gminy. Druga inicjatywa to właśnie zakup i montaż defibrylatora. Nie jest to jakieś nowe urządzenie. Używają go ratownicze służby medyczne, a w przestrzeni publicznej funkcjonuje już w wielu miastach. Defibrylatory są potrzebne wszędzie tam, gdzie są większe skupiska ludzi. Jest to bardzo proste w obsłudze urządzenie, które samo wydaje odpowiednie polecenia. Nawet osoba, która nie ma nic wspólnego ze służbą zdrowia, może stać się bohaterem, ratując ludzkie życie, będąc świadkiem nagłego zatrzymania krążenia osoby poszkodowanej. Za pomoc w realizacji inicjatyw lokalnych chcę podziękować paniom Katarzynie Łakomej oraz Jadwidze Stępień.

Defibrylator zamontowany został przy wejściu do magistratu. Co zdecydowało właśnie o tej lokalizacji?

- Urząd Miejski w Opolu Lubelskim to miejsce, do którego przychodzi bardzo dużo interesantów i to z całego powiatu. Dlatego uważałam, że pierwszy defibrylator powinien być właśnie tutaj zamontowany. Program publicznego dostępu do defibrylacji to inicjatywa mająca na celu właśnie zwiększenie dostępności defibrylatorów w miejscach publicznych oraz zachęcanie świadków nagłego zatrzymania krążenia do podejmowania resuscytacji krążeniowo-oddechowej z ich wykorzystaniem.

Był już używany?

- Nie, nie był używany. Jest zamontowany dopiero od 4 września. Gotowy do użycia, ale mam nadzieję, że tak szybko nie trzeba będzie z niego korzystać.

Kiedy i kto będzie mógł z niego skorzystać?

- Każdy. Trzeba tylko podjąć akcję ratowniczą.

Czy obsługa defibrylatora jest trudna?

- Urządzenie samo powie, jak postępować, wydaje samo komendy, samo decyduje o tym, czy należy wykonać defibrylację, czy nie. Jest urządzeniem w pełni bezpiecznym, nie może zrobić żadnej krzywdy pacjentowi ani ratownikowi.

Agnieszka Ciekot

Kino Czyn zaprasza

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
25 - 27 września	O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA	16.00	2 D	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł
25 - 27 września	25 LAT NIEWINNOŚCI. SPRAWA TOMKA KOMENDY	18.00	2 D	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł
25 - 27 września	NOWI MUTANCI	20.15	2 D	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł

Kino Opolanka zaprasza

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
25 - 27 września	O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA	16.00	2 D dubbing	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł
25 - 27 września	25 LAT NIEWINNOŚCI. SPRAWA TOMKA KOMENDY	18.00	2 D	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł
25 - 27 września	NOWI MUTANCI	20.15	2 D dubbing	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł

NEKROLOGI

OPOLE LUBELSKIE

Janina Flasińska, 73 l.
Chodel, zm. 12 września
Ryszard Głazowski, 75 l.
Opole Lubelskie, zm. 13 września
Irena Duda, 89 l.
Wrzelowiec, zm. 14 września
Natalia Skorek, 78 l.
Zgoda, zm. 14 września
Bogumiła Mroczkowska, 60 l.
Piotrawin, zm. 15 września

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

R E K L A M A

NIE PRZEGAP

1 października – Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Opole Lubelskie, Opolskie Centrum Kultury, godz. 16.

3 października – Warsztaty plastyczne dla dorosłych w technice zimny batik. Poniatowa, Centrum Kultury Promocji i Turystyki, godz. 12 – 15. Koszt 50 zł.

10 października – Warsztaty wokalne z Elżbietą Zapendowską. Opole Lubelskie, Opolskie Centrum Kultury. Koszt – 100 zł. Oferta dla osób od 14 lat. Wymagane wcześniejsze zapisy.

Każdy czwartek – Spotkanie seniorów. Józefów nad Wisłą, Gminne Centrum Kultury, godz. 15.

Do końca października – Miasteczko Trzech Kultury. Wystawa fotografii Roberta Wosia. Kluczkowice. Muzeum Regionalne, poniedziałek - piątek w godz. 8.30-14.30.

ja

R E K L A M A

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
ONYX
Grzegorz Goliszek
Opole Lubelskie, ul. Długa 102
Dom Pogrzebowy: Poniatowa, ul. Opolska 22
Tel. 502 210 880

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne
991 / 81 827 23 52
Gazowe tel.: 992

INSTYTUCJE I URZĘDY

UM Opole Lub.
tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa
tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 22 44
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek
695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

UBEZPIECZENIA

Beata Błaszczyk 536 951 419
M i R Poniatowa 782 204 721
M i R Opole 721 995 986
M i R Józefów 603 589 987

NAPRAWY

AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK tel.: 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934.

BUDOWLANO -REMONTOWE

ELEKTRYK
Janusz Czapla 509 028 517
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik 81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

BRAK PLANOWANYCH PRZERW W DOSTAWIE PRĄDU

eprasa.pl d89532dfda

Tragedia w Poniatowej

Renówka rozbiła się na drzewie. Dziecko nie przeżyło

Lekarzom nie udało się uratować życia rocznej dziewczynki, która ranna została w wypadku w Poniatowej.

Doszło do niego w czwartek rano. Około godziny 6.30 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim otrzymał zgłoszenie mówiące o tym, że w Poniatowej samochód osobowy uderzył w drzewo.

- Z relacji zgłaszającego wynikało, że wewnątrz pojazdu była zakleszczona osoba oraz małe dziecko – relacjonuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy policji.

Jak się szybko okazało, autem marki Renault jechała w kierunku Opola Lubelskiego 20-letnia mieszkanka gminy Chodel wraz ze swoją roczną córeczką. Na wysokości ulicy Kolejowej kobieta straciła panowanie nad kierownicą i uderzyła w przydrożne drzewo. Siła uderzenia była dość duża. Prawa tylna strona auta została zgnieciona.

fot. policja

20-latka na łuku drogi straciła panowanie nad kierownicą i uderzyła z impetem w drzewo

Konieczna była interwencja strażaków. Żeby wydostać ze środka zakleszczone w foteliku dziecko, ratownicy musieli użyć specjalistycznego sprzętu. Matkę i dziecko przewieziono do szpitala. Stan dziewczynki był bardzo poważny. W piątek dotarła do nas informacja, że zmarła.

asp. szt. Edyta Żur, rzecznik KPP w Opolu Lubelskim
- Z relacji zgłaszającego wynikało, że wewnątrz pojazdu była zakleszczona osoba oraz małe dziecko

W sprawie wypadku w Poniatowej wszczęte zostało już prokuratorskie śledztwo.

Agnieszka Ciekot

Próbował wpuścić w „maliny" policję

KARCZMISKA: Kłamstwo ma krótki nogi. Przekonał się o tym 33-latek, który spowodował kolizję drogową swoim samochodem, po czym zawiadomił policję, że ktoś mu ukradł auto.

Mieszkaniec gminy Karczmiska narobił sobie poważnych problemów. I to na własne życzenie. Teraz grozi mu nawet trzy lata więzienia.

- Mężczyzna, oprócz spowodowania kolizji drogowej oraz kierowania pojazdem bez uprawnień, usłyszał również zarzuty składania fałszywych zeznań i zawiadomienia o przestępstwie, którego nie popełniono – mówi asp. szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Do zdarzenia doszło 11 września. W Karczmiskach miała miejsce kolizja drogowa. Kierujący mazdą na łuku drogi nie opanował pojazdu i uderzył w tył volvo, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. W sobotę rano właściciel mazdy zgłosił policji, że znajomy ukradł mu pozostawiony na posesji samochód. W środku były kluczyki.

Policjanci nie dali się zwieść. Nabrali podejrzeń wobec 33-latka. Podejrzewali go, że to właśnie on spowodował kolizję.

- Po krótkim namyśle, mężczyzna przyznał, że wymyślił historię o kradzieży auta z obawy przed odpowiedzialnością za kolizję, którą spowodował w Karczmiskach - dodaje.

Jak się okazało, 33-latek usiadł za kierownicą, choć nie posiadał uprawnień do kierowania.

(ac)

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do jakich wyjeżdżali w ostatnich dniach strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek OSP:

11 września
- Niezabitów Kolonia: Pożar samochodu.

12 września
- Opole Lubelskie: Pożar garażu.

15 września
- Radlin: Pomoc policji w otwarciu mieszkania.

16 września
- Kosiorów: Pożar suszarni chmielu.
- Dębiny: Pożar instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym.
- Wandalin: Pożar pustostanu, budynki gospodarcze.
- Janiszów: Kot w studni.

17 września
- Poniatowa: Wypadek drogowy.
- Godów: Wypadek drogowy, zderzenie motocykla z samochodem osobowym.

ja

Pijana matka opiekowała się dzieckiem

- Sprawdzimy, czy 42-latka przez nieodpowiedzialne decyzje nie naraziła swojego dziecka na niebezpieczeństwo – zapowiada opolska policja po interwencji w jednym z domów w gminie Łaziska.

W minionym tygodniu policjanci zostali powiadomieni, że pijana matka opiekuje się swoim czteroletnim dzieckiem. Na miejsce skierowany został patrol. W domu funkcjonariusze zastali 42-letnią kobietę oraz jej czteroletniego synka.

- Od kobiety czuć było silną woń alkoholu. Po przebadaniu okazało się, że ma ona ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie – mówi asp.szt. Edyta Żur, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Dziecko trafiło pod opiekę sąsiadki do czasu, aż matka jego wytrzeźwiała. Teraz o sprawie powiadomiony zostanie Sąd Rodzinny i Nieletnich, który zbada sytuację rodzinną dziecka. Jeżeli okaże się, że swoim zachowaniem kobieta stworzyła dla dziecka niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, grozi jej do pięciu lat więzienia.

(ac)

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
14 września	Książ	56-letni mieszkaniec gm. Chodel	ciągnik rolniczy	ponad 2,3 promila
15 września	Poniatowa	37-letni mieszkaniec Poniatowej	Nissan	prawie 1,3 promila
18 września	Niezabitów	59-letni mieszkaniec gm. Poniatowa	koparko-ładowarka	0,24 promila

Audi z cofniętym licznikiem zatrzymane

Opolscy policjanci wyjaśniają, dlaczego zatrzymany w ostatniej kontroli drogowej samochód miał licznik cofnięty o 50 tys. kilometrów.

Kierowcę audi, bo o nim mowa, policjanci zatrzymali w minionym tygodniu podczas kontroli drogowej w Poniatowej. W czasie sprawdzania licznika jego stan w znaczący sposób odbiegał od podanego w systemie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Różnica wskazań drogomierza wynosiła blisko 50 tysięcy kilometrów.

Prokurator zdecydował o zabezpieczeniu samochodu. Policja ustala skąd te rozbieżności. Zmiana wskazania drogomierza, jak również ingerencja w prawidłowość jego pomiaru jest przestępstwem. Za coś takiego grozi do pięciu lat więzienia. Z karą musi liczyć się zarówno wykonawca, jak i zleceniodawca.

(ja)

Motocyklista wjechał pod skodę

GODÓW: Nie opanował pojazdu, nie miał uprawnień do kierowania. 19-letni motocyklista z obrażeniami ciała trafił do szpitala po zderzeniu z osobówką.

Policja wyjaśnia okoliczności wypadku, do którego doszło w czwartek w Godowie. Poszkodowany został w nim 19-letni mieszkaniec gminy Chodel. Jechał motocyklem marki Suzuki, choć jak się później okazało, nie miał uprawnień do kierowania jednośladem.

- Na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, przewrócił się na jezdnię i sunąc, uderzył w nadjeżdżającą z przeciwka skodę – informuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

- Mimo że kierujący samochodem mieszkaniec Lublina, widząc sytuację, próbował uniknąć zderzenia i wjechał do przydrożnego rowu, rozpędzony motocykl uderzył w bok skody, wgniatając przednie i tylne drzwi – relacjonuje.

19-latek z obrażeniami ciała został zabrany do szpitala.

(ac)

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA
CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA **81 475 51 51, 575 982 986**
LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK -SOBOTA 8.00 -10.00
ECHO SERCA
BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG
- **Medycyna estetyczna -** lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie

eprasa.pl d89532dfda

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca (brutto)
Mechanik	Puławy/PSTH Trans - Syp Dariusz Omilianowicz	od 5 400 zł
Elektromechanik	Puławy/PSTH Trans - Syp Dariusz Omilianowicz	od 5 400 zł
Stolarz meblowy	Klikawa/ArtBud Alicja Wąsik	od 3 400 zł
Dekarz	Klikawa/ArtBud Alicja Wąsik	od 3 000 zł
Fakturzysta	Puławy/Tele Hurt Jacek Mężydło	od 2 600 zł
Kierowca kat. B	Puławy/Tele Hurt Jacek Mężydło	od 2 600 zł
Magazynier/sprzedawca	Puławy/Eko-Solar	od 2 600 zł
Kasjer/sprzedawca	Strzelce/Lubelski Handel S.A.	od 2 600 zł
Kierowca samochodu dostawczego	Puławy/Ad Rem Beata Jurecka	od 18 zł/h
Spawacz TIG	Gołąb/P.P.H.U. Chromex S.A.	od 3 600 zł
Blacharz	Gołąb/P.P.H.U. Chromex S.A.	od 3 600 zł
Fryzjer	Puławy/Beata Tyrkacz Solarium	od 2 600 zł
Inkasent	Kurów	od 2 600 zł
Doradca klienta	Puławy/Krystyna Chabrowska Usługi Finansowe	od 1 300 zł
Sprzedawca	Kazimierz Dolny/Piekarnia Sarzyński Barbara Sarzyńska	od 2 600 zł
Kucharz	Kazimierz Dolny/Piekarnia Sarzyński Barbara Sarzyńska	od 2 600 zł
Piekarz	Markuszów/Piekarnia U Piecyka	od 2 600 zł
Traktorzysta	Puławy/Pielak Warzywa - Owoce Krzysztof Pielak	od 2 600 zł
Kierowca kat.D	Markuszów/Piekarnia U Piecyka	od 2 600 zł
Technik prac biurowych	Puławy/Remak Energomontaż	od 3 000 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca (brutto)
Nauczyciel matematyki	Opole Lubelskie/Zakład Karny	od 2 600 zł
Nauczyciel przedsiębiorczości	Opole Lubelskie/Zakład Karny	od 650 zł
Krojczy pieczywa	Kraczewice Prywatne/Piekarnia Tadeusz Zubrzycki	od 2 600 zł
Blacharz samochodowy	Mazanów/USA Service Emilia Bartosiewicz	od 2 600 zł
Pozostali pracownicy obsługi biurowej	Opole Lubelskie/Starostwo Powiatowe	od 2 600 zł
Mechanik samochodów osobowych	Mazanów/USA Service Emilia Bartosiewicz	od 2 600 zł
Pracownik księgowości	Józefów nad Wisłą/Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska	od 2 600 zł
Nauczyciel przedszkola	Niezdów/Szkoła Podstawowa	od 3 200 zł
Nauczyciel - rewalidacja i edukacja osób ze spektrum autyzmu	Niezdów/Szkoła Podstawowa	od 3 200 zł
Nauczyciel - oligofrenopedagog	Niezdów/Szkoła Podstawowa	od 440 zł
Magazynier	Opole Lubelskie/Stampol Trade	od 2 600 zł

13-latek potrącony przez samochód

Kierująca seatem nie zauważyła młodego rowerzysty i uderzyła w niego. Chłopiec trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu na parkingu przed jednym ze sklepów w centrum Kurowa. Mieszkanka gminy Kurów nie zauważyła jadącego rowerem dziecka i uderzyła w nie.

- Na skutek upadku nastolatek doznał poważnych obrażeń ciała i trafił do szpitala w Lublinie - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy powiatowej Policji w Puławach.

33-latka była trzeźwa. Puławska policja prowadzi postępowanie wyjaśniające w sprawie.

Marta Pietroń

Umowy na dofinansowanie już podpisane

Marszałek sypnął groszem na inwestycje w powiecie

Fot. Piotr Wójcik/UMWL

W imieniu powiatu puławskiego umowę na dofinansowanie inwestycji podpisała starosta Danuta Smaga. Towarzyszyli jej wicestarosta Ireneusz Rzepkowski oraz skarbnik Anna Krzysztofik

Jednym z założeń projektu, jaki dzięki unijnemu wsparciu chce realizować nałęczowski ratusz na terenie Parku Zdrojowego jest budowa leżakowni

Modernizacja obserwatorium astronomicznego w Puławach oraz rewitalizacja Parku Zdrojowego w Nałęczowie wkrótce dojdą do skutku. Do powiatu puławskiego trafiło w sumie ponad 3 mln zł unijnej dotacji.

Nasi wśród najlepszych

Inwestycje zaplanowane do realizacji przez samorządowców z powiatu puławskiego znalazły się wśród 41 najlepiej ocenionych projektów z całego województwa, zgłoszonych do konkursu „Dziedzictwo kulturowe i naturalne – projekty lokalne", którego organizatorem był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. W jego ramach możliwe było pozyskanie pieniędzy na modernizację zabytkowych obiektów, parków czy kąpielisk, plaży czy bulwarów. W ubiegłym tygodniu marszałek zaprosił do siebie pierwszych beneficjantów, z którym podpisał umowy na dotację w ramach RPO. - Środki europejskie, które trafią do samorządów pozwolą nie tylko zadbać o ważne miejsca kulturalne na mapie regionu, ale także pomogą te miejsca wypromować. Wierzę, że dzięki temu wzroście wartość turystyczna tych obiektów - mówił Jarosław Stawiarski.

Ponad 3 mln dla powiatu puławskiego

Jednym z zadań, które znalazło się w gronie szczęśliwców jest kompleksowy remont obserwatorium astronomicznego przy ul. Filtrowej w Puławach. Wniosek o środki złożyło starostwo powiatowe, które zarządza obiektem. Na odświeżenie budynku urząd marszałkowski przyznał prawie 700 tys. zł.

- Zakres projektu obejmuje wykonanie generalnego remontu i termomodernizacji obserwatorium (z wykorzystaniem OZE), zagospodarowanie terenu wokół obiektu oraz wyposażenie go w sprzęt niezbędny do prowadzenia działalności kulturalnej, tj. m.in. nagłośnienie, system przekazywania obrazu z teleskopu astronomicznego, budka bookcrossingowa czy publiczny punkt dostępu do Internetu - wyliczają pracownicy starostwa. Z kilkukrotnie wyższej dotacji, wartej ponad 3,2 mln zł, może cieszyć się gmina Nałęczów, której udało się przeforsować dwa projekty (informowaliśmy o tym w jednym z poprzednich numerów Wspólnoty). Oba zakładają przeprowadzenie prac na terenie zabytkowego Parku Zdrojowego. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w pierwszej kolejności zostaną przeprowadzone prace modernizacyjne na tzw. „Wyspie Miłości" - wykonanie leżakowni, altany na wyspie oraz rewitalizacja „Źródła Miłości". Pieniądze pozwolą także na zagospodarowanie terenów zielonych parku. Projekt obejmuje nasadzenia, w tym m.in.: zakładanie kwietników, sadzenie bylin, sadzenie roślin okrywowych, runa parkowego i paproci, sadzenie krzewów i róż, sadzenie drzew i krzewów, ściółkowanie, zabiegi agrotechniczne, zakładanie trawników dywanowych, obrzeża trawnikowe, rekultywację istniejących trawników oraz gospodarkę drzewostanem w parku.

Wiesław Pardyka,
burmistrz Nałęczów

Teraz będziemy przygotowywać się do ogłoszenia przetargu. Nastąpi to zapewne pod koniec roku, bo aktualnie skupiamy się na dokończeniu obecnie realizowanych inwestycji. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się wykonać cały zakres zadania. Chcemy także utworzyć stanowisko ogrodnika, czyli zatrudnić osobę, która kompetentnie zajmowałaby się pielęgnacją nowych oraz istniejących już nasadzeń. Chcę, aby ta osoba została zatrudniona już teraz i brała udział w przygotowaniu dokumentacji przetargowej i nadzorowała wykonanie inwestycji w Parku Zdrojowym

Marta Pietroń

R E K L A M A

Po pijaku wracał od dziewczyny

W dodatku 32-latek z gminy Baranów jechał bez prawa jazdy i za szybko. Policjantom tłumaczył, że pił wino z dziewczyną.

Tej kontroli drogowej i tłumaczenia policjanci puławskiej drogówki na pewno na długo nie zapomną. W ubiegłym tygodniu w Baranowie zatrzymali volkswagena, którego kierowca przekroczył dozwolona prędkość w terenie zabudowanym. Radar wskazał, że jechał o 49 km/h za szybko. Po wyjaśnieniu kierującemu przyczyny zatrzymania funkcjonariusze poprosili o dokumenty. Okazało się, że mieszkaniec gminy Baranów nie ma prawa jazdy, a samochód, którym jechał aktualnych badań technicznych. Jednak coś jeszcze wzbudziło podejrzenia stróżów prawa i sięgnęli po alkomat. Mężczyzna wydmuchał 2,5 promila.

- Jak wyjaśnił policjantom 32 - latek, taki wynik osiągnął przez to, że „...pił wino ze swoją dziewczyną..." Kierowcy grozi kara pozbawienia wolności do lat 2 i wysoka grzywna - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Funkcjonariusze zatrzymali też dowód rejestracyjny pojazdu.

Marta Pietroń

Rowerowa stłuczka

Do szpitala w Puławach trafili dwaj mieszkańcy gminy Baranów. 14-latkowie zderzyli się ze sobą podczas jazdy rowerem.

Do zdarzenia doszło w jednej z miejscowości pod Baranowem. Dwaj 14-latkowie jechali obok siebie na rowerach. W pewnym momencie zderzyli się ze sobą kierownicami. Obaj upadli na ziemię. Niestety doznali poważnych obrażeń ciała i konieczna była interwencja karetki pogotowia. Obaj zostali przewiezieni do puławskiego szpitala.

Marta Pietroń

eprasa.pl d89532dfda

Policjanci podczas wykonywania czynności z wicestarostą mieli być bez maseczki. Samorządowcowi nie spodobało się to

Wicestarosta opolski znowu ukarany. Pisze skargę na policjanta

POWIAT OPOLSKI: Pech samorządowca. Tym razem policjanci wlepili mu mandat za brak sprawnego światła przy rowerze.

asp. szt. Edyta Żur, rzecznik KPP w Opolu Lubelskim
- To nie jest absolutnie żadna nagonka. Jest to raczej element działań profilaktycznych skierowanych do niechronionych uczestników ruchu drogowego. Po zmroku rowerzysta, tak jak i pieszy, musi być widoczny, żeby być bezpiecznym

Ostatnie tygodnie nie są łatwe dla wicestarosty opolskiego. Jeden z najważniejszych samorządowców w naszym powiecie może mówić o prawdziwym pechu. Co rusz napotyka na swojej drodze policyjny radiowóz, a razem z nim pojawiają się problemy. Tym razem było podobnie.

Jechał niesprawnym rowerem

13 września w niedzielę zobaczyli go policjanci około godz. 19 w Szczekarkowie (gm. Wilków), gdy jechał rowerem po drodze powiatowej.

Jak się okazało, jednoślad, którym się poruszał, był niesprawny. Dlatego postanowili go zatrzymać. W momencie, gdy policjanci dojechali do cyklisty, ten stał już obok roweru.

- Nie ma żadnej wątpliwości, że rower był w ruchu. Pan jechał bez obowiązkowego światła z przodu roweru - potwierdza asp. szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

A jest to wykroczenie. Zgodnie z przepisami rower z przodu musi mieć przynajmniej jedno światło pozycyjne barwy białej lub żółtej selektywnej. A z tyłu co najmniej jedno światło pozycyjne barwy czerwonej.

W związku z tym, że samorządowiec stwarzał zagrożenie dla siebie i innych użytkowników ruchu, nie było przeproś. Policjanci potraktowali wicestarostę tak, jak każdego innego sprawcę wykroczenia.

- Sprawa zakończyła się wystawieniem mandatu kredytowanego w wysokości 100 zł. Mandat został przyjęty. Rowerzysta otrzymał od nas również odblaski – dodaje Żur.

Na jego zapłacenie wicestarosta miał siedem dni. Policjanci nie kazali samorządowcowi dmuchać w alkomat. Jak zapewniają, nie sprawiał wrażenia, aby był w stanie po spożyciu lub nietrzeźwości. Ale jego zachowanie wobec policjantów pozostawiało wiele do życzenia.

- Pan był dość nieprzyjemny. Do policjantów zwracał się z niegrzecznymi komentarzami. Ale nie ubliżał im – twierdzi policja.

„Nie polujemy na wicestarostę"

Informacja o tym zdarzeniu obiegła powiat lotem błyskawicy. Pojawiły się nawet głosy, że policja „poluje" na wicestarostę. Zdarzenie z nieprawnym rowerem to trzecie zdarzenie z udziałem wicestarosty opolskiego i policji w ostatnich miesiącach. Dwa razy zatrzymany został do kontroli drogowej. Podczas ostatniej stracił prawo jazdy za przekroczenie o 52 km/h dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym.

Rzeczniczka zapewnia, że nie było to celowe działanie, a policjanci mają obowiązek reagować na różnego rodzaju wykroczenia drogowe.

- To nie jest absolutnie żadna nagonka. Jest to raczej element działań profilaktycznych skierowanych do niechronionych uczestników ruchu drogowego – przekonuje asp. Żur.

Jak podkreśla, w okresie wiosenno-letnim na terenie lubelskiego garnizonu doszło do wielu zdarzeń z udziałem rowerzystów.

- Było ich wyjątkowo dużo. Dlatego też policjanci, wykonując czynności, zwracają uwagę na tę grupę uczestników ruchu drogowego. I być może policjanci puściliby ten przypadek, ale trzeba sobie zdać sprawę, że kilka ulic dalej ten człowiek może wpaść pod samochód tylko dlatego, że go nie widać – dodaje.

Wicestarosta nie był jedynym zatrzymanym rowerzystą tego dnia. Podobny los spotkał rowerzystę w Wólce Polanowskiej.

Przy okazji tej sprawy policjanci apelują do wszystkich rowerzystów, aby przestrzegali przepisów dotyczących niezbędnego wyposażenia roweru i zachowania się na drodze.

- Pamiętajmy, że rowerzystów na drodze nie chroni nic. Rower nie ma poduszek powietrznych, ABS-ów, więc od zachowania rowerzystów i ich wyposażenia zależy ich bezpieczeństwo. Po zmroku rowerzysta, tak jak i pieszy, musi być widoczny, żeby być bezpieczny – przypomina rzeczniczka policji.

Skarga do komendanta

O tej niemiłej sprawie wicestarosta nie chce rozmawiać.

- Nie wypowiadam się na temat kulisów tej sprawy – mówi „prawa ręka" starosty opolskiego. Zagroził też nam, że jeżeli napiszemy artykuł o tym zdarzeniu, to wystąpi na drogę sądową.

Wicestarosta nie chciał też rozmawiać na temat pisma, jakie po całym zdarzeniu skierował do szefa miejscowej policji.

- To jest moja sprawa, co napisałem, bo każdy ma prawo pisać, co chce, a ja nie muszę spowiadać się Wspólnocie ze wszystkich swoich poczynań – ucina rozmowę.

Jak udało nam się dowiedzieć, skarga dotyczy jednego z policjantów, który podczas wykonywania czynności nie miał założonej maseczki. A do tego samorządowiec przywiązuje wielką uwagę. Co udowodnił zresztą, wzywając do starostwa policję, gdy petent zignorował prośbę o założenie maseczki.

Rzeczniczka policji potwierdza, że pismo wpłynęło i zostało potraktowane jako skarga.

- Wszczęte zostało postępowanie wyjaśniające w związku ze złożoną skargą. Mamy 30 dni na jej rozpatrzenie – mówi asp. Żur.

Potwierdza też, że policjanci nie byli w maseczkach.

- Ale też pan do radiowozu nie wsiadał, więc nie było tutaj obawy zakażenia. Sytuacja wyglądała tak, że policjanci rozpytywali z radiowozu, a pan był na zewnątrz. Później policjant, zachowując dystans, wysiadł, więc nie było mowa o narażeniu jednej strony przez drugą – twierdzi.

Agnieszka Ciekot

Kobieta śmiertelnie postrzelona

GM. KARCZMISKA: Prokuratura wyjaśnia okoliczności tragedii w Słotwinach. Nie żyje 37-latka. Kobieta osierociła trójkę dzieci.

Do zdarzenia doszło w sobotę nad ranem w jednym z domów w Słotwinach.

- Około godziny 3.30 zostaliśmy powiadomieni o tym, że kobieta postrzeliła się w głowę. Potwierdził to na miejscu policyjny patrol – informuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Do Słotwin przyjechał prokurator i wezwany został ekspert w dziedzinie balistyki z Laboratorium Kryminalistyki w Lublinie. Dokonali oględzin. Ślady nie wskazują, że doszło do zabójstwa.

- Wstępnie lekarz wykluczył udział osób trzecich – dodaje.

Decyzją prokuratora ciało kobiety zostało zabezpieczone na sekcję zwłok.

Kobieta osierociła trójkę dzieci. Jakie motywy nią kierowały? Tego na razie nie wiadomo. Wszystkie okoliczności tragedii badają śledczy.

- Zostało wszczęte w kierunku art. 151 Kodeksu karnego, czyli udzielenia pomocy lub namowy do doprowadzenia człowieka do targnięcia się na własne życie – informuje Krzysztof Kręcisz, zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim.

Prokuratura nie chce udzielać zbyt wielu informacji na temat tragedii.

- Czynności są na etapie początkowym. Będziemy wyjaśniać wszystkie okoliczności – zapowiada prokurator Kręcisz.

Wiadomo, że użyta została broń krótka. Wiadomo też, że policjanci znaleźli na posesji dwie sztuki broni. I w związku z tym zatrzymali męża kobiety. Mężczyzna trafił do policyjnej izby zatrzymań. W sprawie broni prowadzone jest oddzielne postępowanie. Policjanci ustalają, czy mężczyzna miał pozwolenie na posiadanie broni oraz jej pochodzenie.

Po tym, co się stało, mieszkańcy Słotwin są w szoku.

AC

Zastawił wjazd koparko-ładowarką i zwyzywał kobietę

NIEZABITÓW: 59-latek z gminy Poniatowa był zaskoczony, że nie można kierować po wypiciu piwa. To, co zrobił, zapamięta do końca życia.

W piątek policja została powiadomiona o tym, że w Niezabitowie, agresywny sąsiad, kierując koparko-ładowarką, zagradza dojazd do posesji oraz obsypuje obelgami i grozi kobiecie, która zwróciła mu uwagę.

Gdy policjanci przybyli na miejsce, zastali mężczyznę podczas pracy, gdy kierował maszyną. Kiedy 59-latek wysiadł i podszedł do funkcjonariuszy, nabrali oni poważnych wątpliwości co do stanu jego trzeźwości. Od mężczyzny czuć było wyraźną woń alkoholu. Przebadali go alkomatem. Urządzenie wykazało 0,24 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Mężczyzna przyznał się policjantom, że tego dnia spożywał alkohol.

- Wydawał się zaskoczony tym, że nie można kierować pojazdem po wypiciu piwa – mówią policjanci.

Teraz grozi mu grzywna do 5000 zł lub areszt do 30 dni, zakaz prowadzenia pojazdów od pół roku do trzech lat oraz dziesięć punktów karnych.

(ja)

Parking przed szkołą już nie straszy

Znikły kocie łby i krusząca się nawierzchnia. Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Poniatowej do dyspozycji mają odnowiony parking.

Fot.Powiat opolski

Zarząd Powiatu wyszedł naprzeciw oczekiwaniom dyrekcji, nauczycieli a także uczniów Zespołu Szkół w Poniatowej. Parking wyremontowany został pod koniec wakacji

Szkolny parking wyremontowany został przy wsparciu finansowym powiatu opolskiego. Jego koszt sięgnął 32 tys.zł. Zniszczoną nawierzchnię zastąpił nowy dywanik asfaltowy. Przykryte zostało nim 750 m2 powierzchni.

- Remont terenu wokół Zespołu Szkół w Poniatowej podyktowany był bardzo złym stanem nawierzchni już istniejącej. Wielokrotnie wizytowałem tę placówkę jako starosta i to miejsce raczej przypominało parking niż nim było. Decyzja o remoncie podjęta została w momencie pojawienia się wolnych środków w budżecie – przyznaje Dariusz Piotrowski, starosta opolski.

Parking już nie odstrasza.

- Poprawiła się zarówno estetyka wokół szkoły, a także zwiększyła się liczba miejsc parkingowych – dodaje.

To drugi parking, jaki w ostatnim czasie został wyremontowany dzięki finansowemu wsparciu powiatu opolskiego. W sierpniu władze powiatu dofinansowały remont parkingu przy Komendzie Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

(ac)

Wojewoda za Woś

Zmiana sterów w opolskim ogólniaku. Zarząd Powiatu powierzył na rok pełnienie obowiązków dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Opolu Lubelskim Michałowi Wojewodzie. Ma to związek z urlopem zdrowotnym obecnej dyrektor. Wojewoda z liceum związany jest od 18 lat, uczy wychowania fizycznego. Obowiązki dyrektora będzie pełnił do końca sierpnia przyszłego roku. Jak podkreśla, o sprawdzaniu się na tym stanowisku nie ma mowy, pełni obowiązki i stara się jak najlepiej z nich wywiązywać.

(ac)

Mammografia w Józefowie

W ostatniej chwili zmieniony został termin przyjazdu mammobusu do Józefowa nad Wisłą, z 18 na 29 września. Powodem była awaria. Luxmed zaprasza mieszkanki gminy Józefów nad Wisłą do skorzystania z badania w późniejszym terminie. Za darmo prześwietlić piersi mogą panie w wieku 50-69 lat. W ich przypadku badania finansuje Narodowy Fundusz Zdrowia w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Zarejestrować można się, dzwoniąc pod numer (58) 666 24 44 lub za pośrednictwem strony internetowej www.mammo.pl

(ja)

eprasa.pl d89532dfda

Teraz tylko formalności i przetarg

Wywalczyli chodnik w Parchatce i Wierzchoniowie

POWIAT PUŁAWSKI: Protesty mieszkańców i zabiegi samorządowców odniosły skutek. Jeśli gmina Kazimierz w połowie pokryje koszty, to jeszcze w tym roku będzie możliwa budowa chodnika w obu miejscowościach. - Wszystko zależy teraz od decyzji burmistrza Kazimierza Dolnego - mówi Piotr Szumera, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

Fot.Kamil Węsik

Pod koniec sierpnia mieszkańcy Parchatki i Wierzchoniowa powiedzieli dość odsyłaniu ich z kwitkiem w sprawie budowy chodnika. W obu miejscowościach zorganizowano akcję protestacyjną i blokowano drogę

Mariusz Wicik, radny powiatowy
Odbyliśmy wiele rozmów, które w końcu przyniosły efekt

Fot.Kamil Węsik

Ryszard Rybczyński, sołtys Parchatki
Miejmy nadzieję, że ten chodnik będzie wybudowany

Fot.Agnieszka Gielert

Dariusz Wróbel, zastępca burmistrza Kazimierza Dolnego
Środki na tę inwestycję mamy zarezerwowane w budżecie miasta. Czekamy na oficjalne podpisanie umowy o partycypacji

Boją się o siebie i swoje dzieci

O zabiegach mieszkańców Parchatki i Wierzchoniowa w gminie Kazimierz Dolny w sprawie budowy chodnika na łamach Wspólnoty pisaliśmy już nie raz. Obie miejscowości leżą wzdłuż ruchliwych dróg wojewódzkich. Z jednej strony ruch samochodów jest w tych miejscach bardzo duży, a z drugiej kierowcy nie stosują się do obowiązujących ograniczeń prędkości. Skutkiem tego są wypadki- niestety także śmiertelne, do jakich wciąż dochodzi zarówno w Parchatce, jak i Wierzchoniowie. Najbardziej poszkodowani są piesi i rowerzyści, którzy w spotkaniu z samochodem nie mają żadnych szans. W sierpniu mieszkańcy obu miejscowości zorganizowali protest i blokowali drogę. W Parchatce domagali się wybudowania brakujących fragmentów chodnika, zwiększenia liczby przejść dla pieszych oraz zamontowania fotoradaru lub innej formy pomiaru prędkości. Podobne oczekiwania wobec zarządcy drogi i gminnych władz mają mieszkańcy Wierzchoniowa. – Najgroźniej jest, gdy samochody się wymijają, bo już było bardzo dużo przypadków, gdy pojazd zahaczył przechodnia lusterkiem o rękę. Tu jest naprawdę niebezpiecznie – opowiadał podczas sierpniowej akcji protestacyjnej Jakub Pruchniak, gminny radny z Wierzchoniowa.

Niestety od wielu lat mieszkańcy gminy Kazimierz Dolny byli odsyłani z kwitkiem. Od Zarządu Dróg Wojewódzkich słyszeli przeważnie, że na inwestycję w ich miejscowości nie wystarczy pieniędzy.

Jest przełom, będzie chodnik

W ostatnim czasie działania lokalnych samorządowców w tej sprawie zintensyfikował także wypadek w Parchatce, w który na początku sierpnia zginęła młoda rowerzystka. - Od tamtej pory odbyliśmy wiele rozmów zarówno z kierownictwem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie, jak i z Urzędem Marszałkowskim. W sprawę zaangażowali się m.in. Starosta Puławski Danuta Smaga, posłowie Krzysztof Szulowski i Przemysław Czarnek, czy Radny Województwa Lubelskiego Marek Wojciechowski - mówi Mariusz Wicik, radny powiatu puławskiego, zaangażowany w starania o budowę chodnika w kazimierskich miejscowościach. W ubiegłym tygodniu okazało się, że w końcu dały one efekt i jednak znajdą się środki na budowę chodnika. Dobre wieści dla Parchatki i Wierzchoniowa potwierdza także Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie. - Dziś wystosowałem pismo do burmistrza Kazimierza Dolnego z informacją, że jeżeli w dalszym ciągu jest zainteresowany wspólną realizacją zadań, to będzie to możliwe. W związku z tym, że jeden z oferentów nie podpisał z nami umowy na realizację inwestycji pojawiły się oszczędności - tłumaczył w miniony wtorek Paweł Szumera, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie. Jednak, aby budowa chodnika doszła do skutku, swój wkład w inwestycję musi zapewnić także gmina Kazimierz Dolny. Jaki informuje kierownictwo ZDW w Lublinie w takich przypadkach połowa kosztów zadania jest po stronie ZDW, a druga połowa po stronie gminy. - Liczę na to, że zrealizujemy to w tym roku. Wszystko zależy teraz od decyzji burmistrza Kazimierza Dolnego - dodaje dyrektor Szumera. Samorządowcy z Kazimierza muszą teraz dopełnić formalności. Rada miejska musi podjąć uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej władzom województwa, co następnie musi zatwierdzić Sejmik Województwa Lubelskiego. Dopiero wtedy Zarząd Dróg Wojewódzkich może ogłosić przetarg i wyłonić firmę, która zajmie się budową chodnika w Parchatce i Wierzchoniowie.

Dopięli swego

Z takiego obrotu sprawy cieszą się mieszkańcy obu miejscowości. - Właśnie wróciłem z Kazimierza z urzędu miasta, gdzie upewniałem się, że środki, które były zapewnione ze strony gminy będą utrzymane - komentuje na gorąco Ryszard Rybczyński, gminny radny i sołtys Parchatki i dodaje:

- Miejmy nadzieję, że ten chodnik będzie wybudowany.

Jeśli załatwienie wszystkich formalności pójdzie sprawnie jeszcze tej jesieni może powstać ok. 460 metrów chodnika od strony Puław w stronę centrum miejscowości. Jednak jak podkreśla sołtys, to nie załatwia sprawy do końca.

- Pozostaje jeszcze odcinek o długości ok. 800 m, bardziej niebezpieczny, od skrzyżowania na Zbędowice w stronę Bochotnicy - mówi Ryszard Rybczyński.

Zdaniem sołtysa Parchatki nie należy zapominać także o osobach mieszkających po drugiej stronie, gdzie chodnika nie ma wcale, a gdzie także powinien się pojawić. W dodatku na całej długości miejscowości jest tylko jedno przejście dla pieszych. - Samo przejście na drugą stronę drogi stanowi nieraz problem. Dlatego mam nadzieję, że będzie możliwe wyznaczenie dodatkowych przejść i Parchatka nie będzie znów pomijana - tłumaczy Ryszard Rybczyński.

Kazimierski ratusz na tak

Władze Kazimierza Dolnego decyzją ZDW są zaskoczone, bo jak informuje Dariusz Wróbel, zastępca burmistrza, poprzedniego dnia do kazimierskiego ratusza trafiło pismo, w którym drogowcy informują o tym, że Zarząd w tym roku nie dysponuje już środkami na inwestycję w Parachtce i Wierzchoniowie. Jak widać wszystko może zmienić się w ciągu jednego dnia. - Środki na tę inwestycję mamy zarezerwowane w budżecie miasta. Czekamy na oficjalne stanowisko Zarządu Dróg Wojewódzkich i po spełnieniu koniecznych warunków, ewentualne podpisanie umowy o partycypacji - mówi Dariusz Wróbel. Jak informował nas jeszcze w sierpniu burmistrz Kazimierza Dolnego, gmina ma także przygotowaną dokumentację projektową, zgodną z wytycznymi ZDW.

Marta Pietroń

Rzucili pracę na torach i pobiegli ratować im życie

Samochód z parą 36-latków wypadł z drogi, uderzył w drzewo i zapalił się. Gdyby nie pracujący w pobliżu mężczyźni, jadący renault mogliby już nie żyć.

Fot.OSP Gołąb

Palący się wrak musieli dogaszać strażacy

Huk przykuł uwagę remontujących tory

Sceny niczym z filmu akcji rozegrały się w miniony wtorek, 15 września na ul. Gołębskiej w Puławach. Drogą biegnącą od trasy wojewódzkiej nr 801 z Puław do Dęblina do stacji kolejowej Puławy Azoty jechało osobowe renault. W pewnym momencie samochód zjechał z drogi, uderzył w drzewo i stanął w płomieniach. Niestety w wyniku tego karoseria auta ucierpiała, przez co kierowca i pasażer nie mogli wydostać się na zewnątrz. Na szczęście huk uderzenia usłyszeli pracownicy firmy remontującej pobliskie tory. Operator koparki oraz jego współpracownicy ruszyli w kierunku, z którego dochodził hałas. Zobaczyli leżące na boku auto, wewnątrz którego byli ludzie. Zaalarmowali służby ratunkowe, a sami bez wahania ruszyli do akcji. Udało im się otworzyć drzwi, przez które kobietę i mężczyznę wydostali na zewnątrz. W międzyczasie na miejscu zjawiła się straż pożarna, pogotowie i policja. Ratownicy zajęli się poszkodowanymi. Decyzją medyków mężczyzna został przewieziony do szpitala.

Policja ustali, co zaszło

Z ustaleń policjantów wynika, że w renault jechał 36-letnia mieszkanka Puław i 36-latek z gminy Żyrzyn. - 36-latka miała trzy promile alkoholu w organizmie. Od mężczyzny, który przebywa w szpitalu, pobrano krew do badania na zawartość alkoholu i środków odurzających - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Służby ratunkowe i policja nie mają wątpliwości - gdyby nie to, że w pobliżu miejsca wypadku byli ludzie, zdarzenie mogłoby skończyć się tragicznie.

Marta Pietroń

eprasa.pl d89532dfda

Rusza też proces Artura P., który w Uścimowie Starym zadźgał swojego ojca

Skazani za zabójstwa w powiecie lubartowskim chcą zmiany wyroków na korzystniejsze. Rusza kolejny proces

Fot.Archiwum

Agata F. z Majdanu Kozłowieckiego została uznana za winną tzw. nieudolnego usiłowania zabójstwa swojego nowonarodzonego dziecka i skazana na osiem lat pozbawienia wolności. Wszystko wskazuje na to, że jej obrońca zawnioskuje o zmianę wyroku

Fot.Archiwum

Andrzej R. został skazany za zabójstwo byłego starosty świdnickiego na 13 lat pozbawienia wolności. Jego obrońca złożył obszerną apelację. Sprawa już od ponad roku jest w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie, badane są dowody

Kamil B. nie działał ze szczególnym okrucieństwem - orzekł Sąd Okręgowy w Lublinie. Czy takiego samego zdania będzie Sąd Apelacyjny?

Obrońca Andrzeja R. (13 lat więzienia za zabójstwo byłego starosty świdnickiego we wsi Głębokie): nie ma dowodów na jego winę. Adwokat Kamila B. (25 lat za zabójstwo sąsiada w Serocku): złagodzić karę. Prokurator: na dłużej do więzienia.

Badają dowody od roku

Andrzej R. w grudniu 2018 roku został skazany przez Sąd Okręgowy w Lublinie na 13 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna został uznany winnym zabójstwa 70-letniego Wiesława J. w miejscowości Głębokie (gm. Uścimów). Ofiara to pierwszy starosta powiatu świdnickiego. Sprawa trafiła do sądu drugiej instancji, wpłynęły trzy apelacje od wyroku. Z orzeczeniem sądu nie zgadza się prokurator, który domaga się podwyższenia kary dla 57-latka do 25 lat pozbawienia wolności. Apelację wniósł też pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, również domagając się podwyższenia kary do takiego poziomu, o jaki wnioskuje prokurator. - Argumentują, że kara jest niewspółmierna do popełnionego czynu, zbyt łagodna - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik prasowy Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Na zupełnie innym stanowisku stoi obrońca oskarżonego. - Ten z kolei skarży wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarówno w wymiarze winy, jak i kary oskarżonego. Uważa, że brak jest dowodów na przypisanie oskarżonemu tej zbrodni. Domaga się uniewinnienia, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania - mówi Barbara du Chateau. W kwietniu br. informowaliśmy na łamach „Wspólnoty", że SA zlecił w tej sprawie m.in. zbadanie śladów krwi na ciele zabitego, jak również na ubraniu skazanego. Chce też wiedzieć, czy można bardziej precyzyjnie określić czas zgonu. - Apelacja obrońcy jest bardzo obszerna. Sąd od przeszło roku prowadzi postępowanie dowodowe w tej sprawie. A sprawa ma charakter poszlakowy. Weryfikowane są wszystkie okoliczności, które są podnoszone przez obrońcę - podkreśla rzecznik SA w Lublinie. Kolejna rozprawa w październiku.

Było szczególne okrucieństwo, czy nie?

19-letni wówczas Kamil B. został skazany w sierpniu ub.r. na 25 lat pozbawienia wolności z możliwością ubiegania się o przedterminowe zwolnienie najwcześniej po 20 latach odsiadki. Młody mężczyzna został uznany za winnego brutalnego zabójstwa 57-letniego Wiesława W. w Serocku (gm. Firlej). Ponadto, Kamil B. ma zapłacić zadośćuczynienie najbliższym zamordowanego: 50 tys. zł siostrze i 25 tys. zł bratu Wiesława W.

Prokuratur jeszcze przed SO domagał się uznania tego czynu jako zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, ale sędziowie nie przyznali racji w tej kwestii. Uznali za to, że ta zbrodnia została popełniona w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

- Są dwie możliwości: oskarżony nie był w stanie zadać ciosów powodujących szybką śmierć pokrzywdzonego albo oskarżony wpadł w furię zadając ciosy i dusząc swoją ofiarę z uwagi na to, że nie potrafił osiągnąć swojego celu. To jest szczególna brutalność, ale nie działanie ze szczególnym okrucieństwem, gdzie sprawca zadaje ofierze jak

Obrońca Andrzeja R. domaga się uniewinnienia mężczyzny, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania

największe cierpienia fizyczne i psychiczne - wyjaśniał wówczas sędzia Andrzej Wach. Ta sprawa także trafiła do SA w Lublinie, wpłynęły dwie apelacje.

- W apelacji prokurator oczekuje przyjęcia, że oskarżony działał ze szczególnym okrucieństwem i zmianę kary na dożywotnie pozbawienie wolności. A także określenie, że warunkowe zwolnienie może nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu 35 lat kary - wskazuje rzecznik SA w Lublinie. Z kolei obrońca Kamila B. kwestionuje winę oskarżonego w swojej apelacji złożonej do SA w Lublinie.

- Uważa, że nie było to zabójstwo z zamiarem bezpośrednim. Kwestionuje, że oskarżony działał w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Do tego uważa, że wymierzona kara jest niewspółmiernie wysoka oraz, że wysokość odszkodowania jest zbyt wysoka. Wnioskuje o złagodzenie wymiaru kary i zmniejszenie wysokości odszkodowania - informuje Barbara du Chateau. Termin rozprawy w SA w Lublinie nie został jeszcze wyznaczony.

Bił, dusił, zadawał ciosy nożem

Do tragedii w miejscowości Głębokie doszło w nocy z 17 na 18 czerwca 2017 roku, gdzie biznesmen ze Świdnika, organizował na swojej działce imprezę z okazji urodzin wnuczki. Przywiózł na nią 70-letniego Wiesława J., w przeszłości pierwszego starostę świdnickiego. Było tam jeszcze dwóch innych znajomych. Mężczyźni przez kilka godzin pili alkohol. Pijany Andrzej R. zaczął mieć jakieś pretensje do kolegów, mylił ich. Dwóch z nich postanowiło wrócić do domów. Na działce został tylko gospodarz i były starosta.

Sąd doszedł do wniosku, że to 55-latek zaatakował znajomego tępym przedmiotem. Bił w okolice głowy, szyi. Dusił. Zadawał ciosy nożem.

Nad ranem zaczął wydzwaniać do znajomych mówiąc, że przed domem znalazł zwłoki jakiegoś mężczyzny, prawdopodobnie miejscowego. Jak tłumaczył się w sądzie - tego nie wiadomo, bo proces był tajny. Ale skoro jego obrońca wnosi o uniewinnienie to oznacza, że nie przyznaje się do zabójstwa.

Przeciągnął zwłoki za stodołę

Kamil B. odpowiada za wydarzenia z nocy z 16 na 17 kwietnia 2018 roku. Według przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości oskarżony najpierw pobił starszego mężczyznę - Wiesława W. w jego domu, później wyciągnął go na zewnątrz i zadał mu ciosy kamieniem w głowę na podwórku, a potem dźgał swoją ofiarę nożem w szyję, aż ostrze się złamało. W międzyczasie, jak wynikło w toku procesu, 19-letni wówczas Kamil B. dusił rękami pokrzywdzonego.Po wszystkim przeciągnął zwłoki kilkadziesiąt metrów za stodołę i częściowo przysypał ziemią na polu ziemniaków. Następnie, jak gdyby nigdy nic, poszedł do swojego domu. Zbrodnia miała być pokłosiem konfliktu między mężczyznami o rozbitą szybę w domu Wiesława W., który miał wskazywać Kamila B. jako sprawcę tego incydentu.

Prokurator oczekuje przyjęcia, że Kamil B. działał ze szczególnym okrucieństwem i zmianę kary na dożywotnie pozbawienie wolności

Osiem lat za nieudolne usiłowanie. Będą apelacje?

Do Sądu Apelacyjnego nie wpłynęły jeszcze wnioski w sprawie Agaty F. z Majdanu Kozłowieckiego (gm. Lubartów). 14 lipca br. wyrok wydał Sąd Okręgowy w Lublinie. 23-letnia kobieta została uznana za winną tzw. nieudolnego usiłowania zabójstwa i skazana na osiem lat pozbawienia wolności.

Według ustaleń śledczych kobieta pod koniec czerwca 2018 roku odbyła przedwczesny poród siłami natury w wannie z wodą, urodziła dziewczynkę, którą zawiniętą w worek na śmieci, ręcznik i umieściła w palenisku pieca. Zawartość paleniska podpaliła, doprowadzając do spalenia ciała noworodka, czym zbezcześciła zwłoki swojej córki. Sąd uznał, że kobieta chciała zabić swe dziecko, ale nie miała świadomości, że już w tym momencie nie żyło.

Kobieta twierdziła, że dziecko urodziła martwe i potwierdzała jedynie fakt spalenia zwłok.

Z kolei prokurator domagał się 12 lat więzienia, przyznając na koniec procesu, że dziecko urodziło się martwe. Można się spodziewać, że wkrótce strony zakwestionują decyzję sądu pierwszej instancji.

Chce dla siebie możliwie najsurowszej kary

W najbliższą środę, 23 września, rusza proces Artura P. Mieszkaniec Uścimowa Starego jest oskarżony o to, że w lutym ub.r. zabił swojego ojca, zadając mu kilkadziesiąt ciosów nożem. 32-latek na start procesu czekał wyjątkowo długo - akt oskarżenia w tej sprawie w Sądzie Okręgowym w Lublinie był już w lutym, ale szyki przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości pokrzyżowała pandemia koronawirusa.

Zanim doszło do tragedii, mężczyzna wielokrotnie przejawiał agresję wobec swoich najbliższych, z którymi mieszkał pod jednym dachem. 12 lutego ub.r., gdy 32-latek wpadł w szał, bo matka poprosiła go, żeby włożył talerz, z którego zjadł zupę, do zmywarki. Z tego powodu między oskarżonym a jego ojcem doszło do awantury. Artur P. dopadł do ojca i zaczął zadawać ciosy nożem w głowę, plecy, szyję i klatkę piersiową pokrzywdzonego. Uderzenia miały ogromną siłę, starszy mężczyzna miał m.in. złamane trzy żebra oraz liczne rany kłute głowy i klatki piersiowej. 32-latka powstrzymali dopiero policjanci, którzy go obezwładnili. Na pomoc dla pokrzywdzonego było już za późno.

Artur P. przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Zapewnił, że nie czuje żadnej skruchy. Złożył też niespotykaną deklarację: chce iść do aresztu do czasu rozstrzygnięcia sprawy, a w ramach wyroku oczekuje możliwie najsurowszej kary.

Dominik Smagała

eprasa.pl d89532dfda

Tragiczna śmierć młodego księdza. Biskup: bardzo mu się spieszyło do Domu Ojca, za bardzo

Ciało pochodzącego spod Parczewa księdza znaleziono w sobotę (12 września) na plebanii parafii w Sokołowie Podlaskim. Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie jego tragicznej śmierci.

Fot. Parafia Miłosierdzia Bożego w Sokołowie

Śp. ks. Arkadiusz Tymoszuk: jesteśmy tutaj na Ziemi chwilę, przejazdem i powinniśmy się tym cieszyć, każdą chwilą naszego życia

Fot. Facebook profil „Godboys

Śp. ks. Arkadiusz Tymoszuk w Bielsku Podlaskim, działał w tamtejszym klubie motocyklowym „Goodboys"

Parafianie w kilku miejscowościach, gdzie dotąd pełnił posługę oraz dawni nauczyciele i koledzy z liceum w Wisznicach, a także motocykliści wspominali go jako dobrego człowieka, życzliwego kapłana.

Był lubiany już w liceum

Arkadiusz Tymoszuk urodził się 19 kwietnia 1985 roku w Parczewie. Sakrament chrztu świętego otrzymał w kościele parafialnym p.w. św. Tomasza Biskupa z Villanowy w Jabłoniu. W 1992 r. rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Jabłoniu, a następnie w latach 2000-2004 był uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach.

Nauczycielka Monika Władyczuk-Pakuła (do 2016 r. dyrektor wisznickiego LO) dobrze pamięta swego wychowanka.

- Arek Tymoszuk uczęszczał do liceum w Wisznicach w latach 2000-2004. Jest pamiętany w szkole jako zdolny i pracowity młody człowiek. Uzyskiwał wysokie oceny zarówno z poszczególnych przedmiotów, jak i z zachowania. Prezentował wzorowy stosunek do obowiązków szkolnych. Jego wypowiedzi cechowała dojrzałość, był solidny i odpowiedzialny. Pamiętam go również jako pogodnego, uczynnego, dobrze czującego się w grupie rówieśniczej nastolatka – zaznacza.

- To bardzo smutne, że tak wartościowy człowiek odszedł tak wcześnie – podkreśla.

Jerzy Czyżewski, obecny wójt gm. Łomazy, uczył się w wisznickim liceum w tym samym roczniku co Arkadiusz Tymoszuk.

- Wspominam go jako sympatycznego, uśmiechniętego chłopca. Chodził do klasy C. Był otwarty do innych ludzi, życzliwy. Niedawno podczas pobytu w Łomazach jako ksiądz głosił nawet kazanie. Byłem bardzo zaskoczony, kiedy usłyszałem, że nie żyje. Nie mogłem uwierzyć, że tak młody człowiek już nie żyje – wyznaje wójt.

Dwa seminaria, pięć parafii

We wrześniu 2004 r. Arkadiusz Tymoszuk wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, gdzie studiował do 2009 r. W trakcie studiów w 2007 r. zmarł jego ojciec. We wrześniu 2009 r. ks. Arkadiusz przeniósł się do Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie, gdzie kontynuował studia. W czerwcu 2010 r. przyjął święcenia diakońskie w katedrze drohiczyńskiej z rąk ks. biskupa Antoniego Dydycza, który też udzielił mu święceń kapłańskich w Ceranowie też w czerwcu 2011 r. W tym samym roku został magistrem teologii w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Na swoim obrazku prymicyjnym umieścił hasło: „Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym".

Kolejne miejsca pracy ks. Tymoszuka wypełniały wikariaty w parafiach: Bielsk Podlaski – Matki Bożej z Góry Karmel (2011-2015), Sokołów Podlaski – Niepokalanego Serca NMP (2015-2016), Topczewo (2016-2017), Siemiatycze – św. Andrzeja Boboli (2017-2018), Sokołów Podlaski – Miłosierdzia Bożego (2018-2020).

Życie tylko przejazdem...

W Bielsku Podlaskim działał w tamtejszym klubie motocyklowym „Goodboys". Jak odnotowano na stronie internetowej tego stowarzyszenia, ksiądz później wyznał licealistom z Siemiatycz:

- Jeśli chodzi o hobby, to od paru ładnych lat są to motocykle, zwłaszcza motocykle sportowe, a w tym ostatnim roku typu enduro. Off-road, czyli po prostu jazda po lasach, po jakichś bezdrożach, błotach, żwirowniach przynosi wielką frajdę, a jednocześnie jest to czas odpoczynku psychicznego oraz relaksu.

Monika Władyczuk-Pakuła
do 2016 r. dyrektor wisznickiego LO
Pamiętam go jako pogodnego, uczynnego, dobrze czującego się w grupie rówieśniczej nastolatka

Powiedział też, jak odnotowały portale: - Często zastanawiam się nad tym i rzeczywiście, tak, jak się jest przejazdem na jakiejś wycieczce, podziwia się piękno natury, mijanych krajobrazów, tak i odnoszę to do naszego życia, że jesteśmy tutaj na Ziemi chwilę, przejazdem i powinniśmy się tym cieszyć, każdą chwilą naszego życia. Stąd też taka pasja, która rodzi duchowe przemyślenia.

Michał Wojtkowski, prezes klubu motocyklowego „Goodboys", powiedział nam, że ks. Arkadiusz Tymoszuk udzielał mu nawet ślubu.

- Był serdecznym przyjacielem. Brał udział w wielu naszych pielgrzymkach motocyklowych, nawet do innych krajów. Znali go i podziwiali motocykliści w wielu miastach. Niestety w ostatnich latach miał problemy zdrowotne, przestał z nami jeździć - informuje prezes.

Podwójne uroczystości pogrzebowe

Kuria Diecezjalna w Drohiczynie o śmierci duchownego powiadomiła na swoim portalu.

- Wdzięczni Panu Bogu za kapłańską posługę śp. Arkadiusza Tymoszuka błagajmy o Boże Miłosierdzie dla Niego. Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie! - napisał ks. Marcin Gołębiewski, rzecznik diecezji.

W kolejnym komunikacie Kurii Diecezjalnej zaznaczył:

- Wszyscy kapłani diecezji drohiczyńskiej są obowiązani odprawić jedną mszę św. w intencji śp. zmarłego kapłana.

Piątkowe uroczystości pogrzebowe odbyły się w dwóch miejscach: najpierw w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Sokołowie Podlaskim z modlitwą różańcową i mszą św. żałobną oraz później w Jabłoniu, z mszą św. pogrzebową.

W Sokołowie w uroczystościach uczestniczyło blisko dziewięćdziesięciu kapłanów. Żałobnej Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. bp Piotr Sawczuk.

- Gromadzimy się przed ołtarzem Chrystusa, by pożegnać ks. Arkadiusza Tymoszuka, kapłana, który zakończył ziemską wędrówkę niespodziewanie. Stajemy, mając w głowach mnóstwo pytań, na które nie mamy odpowiedzi. Stajemy z głębokim bólem w sercach, który trudno ukoić" – powiedział ks. biskup. - Módlmy się o darowanie mu grzechów. Ostateczne ukojenie przeżywanych przez niego rozterek i przydzielenie mu miejsca w Domu Ojca, do którego bardzo mu się spieszyło... za bardzo. Nie potrafiliśmy mu pomóc. Wesprzeć go. Pocieszyć.

Na wielu portalach parafianie i motocykliści serdecznie żegnali księdza:

Urszula K. *Wspaniały ksiądz, nigdy go nie zapomnę! Modlił się za moją babcię, która była w śpiączce i się wybudziła, podziękowałam mu za modlitwę, jak odchodził z parafii Karmel w Bielsku Podlaskim. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.*

Agnieszka S. *Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie. Widocznie tam też potrzebują aniołów na motorach.*

Artur D. *Bardzo, bardzo smutna wiadomość. Nasz wspólny moto-przyjaciel ...*

Ania K. *Wspaniały ksiądz o wielkim sercu. Spoczywaj w pokoju.*

Kacper D. *Ten ksiądz był super, przygotowywał mnie do komunii św. I bardzo dobrze go wspominam. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.*

Karolina Wiktoria W. *To tragiczna wiadomość dla byłych i obecnych Parafian. Takich Księży z powołaniem brakuje.*

Na pogrzeb do Jabłonia przybyli wierni z diecezji siedleckiej i drohiczyńskiej, także motocykliści z grupy Goodboys z Bielska Podlaskiego.

Śp. ks. Arkadiusz Tymoszuk został pochowany na cmentarzu parafialnym w Jabłoniu.

Śledztwo prokuratury

Kiedy rzecznika policji w Sokołowie Podlaskim spytaliśmy o postępowanie prowadzone w sprawie śmierci księdza, asp. Jakub Więsak z KPP Sokołów Podlaski odpowiedział:

- Proszę kontaktować się z Prokuraturą Rejonową w Sokołowie Podlaskim.

Zapytany przez nas o ten przypadek śmiertelny prokurator rejonowy w Sokołowie Podlaskim Leszek Soczewka zaznaczył, że nie może ujawnić danych personalnych zmarłego.

- Została przeprowadzona sekcja zwłok. Żadne znamiona nie wskazują, aby do śmierci mężczyzny doprowadziły osoby trzecie – zaznaczył prokurator.

Marek Pietrzela

eprasa.pl d89532dfda

PIŁKA NOŻNA Adrian Paluchowski i Łukasz Kacprzycki mają po dziewięć trafień. W niedzielę bój w Łagowie

Dziesiąta wygrana Wisły. Zaczął Krystian, skończył „Paluch"

Puławianie ograli Stal Kraśnik po golach Krystiana Putona i Adriana Paluchowskiego. Szkoleniowcem gości jest świetnie znany kibicom Bogdan Bławacki, który z Dumą Powiśla wywalczył historyczny awans do I ligi. Teraz musiał pogodzić się z porażką, a Stal z pierwszą przegraną na naszym stadionie od sezonu 2009/2010.

Łukasz Kacprzycki i spółka wygrali po raz dziesiąty w sezonie

Dużo problemów

Szkoleniowiec Wisły miał problemy z młodzieżowcami. Za kartki nie mógł zagrać Przemysław Skałecki, zaś z powodu urazu nie mógł wyjść Kacper Kołotyło. Pierwszego zastąpił Borys Piotrowski, zaś bramkarza Piotr Owczarzak - syn prezesa Wisły - Piotra Owczarzaka.

Po akcji

18-latek już w pierwszej akcji musiał wykazać się po uderzeniu Adama Zawieruchy. W odpowiedzi na bramkę Jacka Borusińskiego głową uderzał Piotrowski, ale strzał młodego pomocnika poszybowało obok bramki gości. Im dłużej trwało to spotkanie, tym więcej było walki. Widać było, że kraśniczanie są zmobilizowani przez trenera Bogdana Bławackiego i chcą sprawić niespodziankę w postaci urwania punktu Wiśle.

Szanse Wisły

Po kwadransie swoją szansę mieli wiślacy. Po centrze głową uderzał Marcin Pigiel, jednak bramkarz złapał ten strzał. W 28. minucie z dystansu uderzał Krystian Puton, ale Borusiński nie dał się zaskoczyć. Chwilę później skrzydłem zaatakował Pigiel, zagrał wzdłuż bramki, ale nikt nie zdołał oddać strzału na bramkę. W 44. minucie ładnie z rzutu wolnego uderzył Łukasz Kacprzycki, ale golkiper gości sparował piłkę na rzut rożny.

Idealny początek i koniec

Druga odsłona zaczęła się idealnie dla naszego zespołu. Odbita przez jednego z obrońców Stali piłka trafiła do Krystiana Putona, który uderzeniem pod poprzeczkę nie dał szans Borusińskiemu. Stalowcy odpowiedzieli kilka minut później. Dośrodkowanie z prawej strony próbował wykorzystać Zawierucha, ale jego strzał głową był niecelny. Następnie swoich szans szukali Rafał Kiczuk i Łukasz Kacprzycki, ale bez efektu bramkowego. Ten pojawił się w 87. minucie. Z prawej strony dograł Lukas Kuban, a z okazji skrzętnie skorzystał Adrian Paluchowski, zdobywając głową swoją dziewiątą bramkę w sezonie.

Wisła Puławy - Stal Kraśnik 2:0 (0:0)

Bramki: K. Puton 47`, Paluchowski 87`.
Wisła: Owczarzak - Pigiel, Cyfert, Kiczuk, Cheba (46` W. Puton), Piotrowski (90` Rutkiewicz), Kubań, Bartosiak (46` Drozdowicz), K. Puton, Kacprzycki (82` Zając), Paluchowski.
Stal: Borusiński - Dyszy, Daniel Ruiz, Gajewski, Misiak (79` Wójtowicz), Michalak, Wolski (62` Bartoś), Skrzyński (62` Nastałek), Cygan (52` Pacocha), Zawierucha, Popiołek.
Żółte kartki: Kubań - Misiak, Popiołek, Cygan, Zawierucha.
Sędziował: Pych (Czarna).
Widzów: 650.

mp

ROZMOWA Z Adrianem Paluchowskim, napastnikiem Wisły Puławy

Może zakręcić się około 30 trafień

Jak ocenisz spotkanie?
- Rywal był bardzo wymagający. Widać tam rękę Bogdana Bławackiego. Stal do meczu z nami nie przegrała ani razu na wyjeździe. Cieszymy się, że po raz kolejny triumfowaliśmy i mamy pierwsze miejsce.
No i zdobyłeś dziewiątą bramkę...
- Cieszę się, że zaczęło wpadać regularnie. Od trzech spotkań trafiam co mecz i oby tak zostało.
Spoglądasz na klasyfikację strzelców?
- Oczywiście. Razem z Łukaszem Kacprzyckim mamy po dziewięć trafień i o jedną wyprzedza nas Wojciech Białek z Avii Świdnik. Najważniejszy jest cel drużynowy, a w dalszej kolejności indywidualny.

Fajnie byłoby zostać królem strzelców...
- Byłby to mój drugi tytuł. Mam na koncie tytuł najlepszego strzelca drugiej ligi grupy wschodniej.
Stawiasz sobie cele indywidualne?
- Kiedyś tak, ale ostatnio o tym nie myślałem. Przyszedłem do Wisły, by pomóc awansować. Im więcej strzelę, tym więcej będziemy mieli punktów.
20 goli byłby to dobry wynik...
- Mam nadzieję, że utrzymam częstotliwość trafiania. A wtedy może zakręcić się około 30 trafień.
Przed Wami ŁKS Łagów...
- Czeka nas ciężki bój z beniaminkiem ligi, który ma mocny skład. Wiemy, że nikt nie odda nam punktów i nie położy się przed pierwszym gwizdkiem z tego powodu, że przyjechał lider z Puław.
Awansujecie?
- Do tego daleka droga, ale taki mamy cel. Za nami jedna czwarta sezonu. Musimy podtrzymać koncentrację i dyspozycję, by z każdym spotkaniem druga liga była coraz bliżej.

mp

Rutkiewicz wiślakiem

Zespół Mariusza Pawlaka ma nowego zawodnika. W piątkowe popołudnie do drużyny dołączył na mocy wolnego transferu 19-letni Andrzej Rutkiewicz.

Mogący występować na kilku pozycjach w ofensywie zawodnik trenował z zespołem już od kilkunastu dni. Wcześniej reprezentował barwy Cracovii Kraków, Górnika Wieliczka oraz ostatnio Bruk-Bet Termaliki Nieciecza.

mp

Lewart z punktem w Stalowej

Pierwszy wyjazdowy remis lubartowian. Zespół prowadzony przez Dawida Pożaka oraz Waldemara Bednarczyka przywiózł punkt z boiska w Stalowej Woli. Szkoleniowiec biało-niebieskich nie mógł być na ławce, gdyż został poddany kwarantannie po wykryciu zakażenia u jednego z jego uczniów ze szkoły w Lublinie.

Zespołem dyrygował „Porszak". Dla niego to debiut w roli szkoleniowca. Na co dzień jest asystentem pierwszego trenera. W spotkaniu nie mógł zagrać ze względu na kontuzję. - To bardzo fajne uczucie. Wynikła niecodzienna sytuacja i musiałem zmierzyć się z poprowadzeniem zespołu. Cieszę się, że nie straciliśmy żadnej bramki. Mieliśmy z tym ostatnio problem. Szanujemy jeden punkt, który przywieźliśmy do Lubartowa - mówi 28-latek.

Michał Budzyński i spółka przywieźli punkt ze Stalowej Woli (fot. Piotr Wołowik)

W końcówce spotkania mogło być jeszcze lepiej, jednak po zagraniu Łukasza Najdy w pole karne, Konrad Szczotka przyjęciem minął rywala, ale jego strzał o centymetry minął bramkę Macieja Siudaka. Gospodarze mogli odpowiedzieć, jednak w znakomitej sytuacji głową pomylił się Michał Fidziukiewicz. Napastnik Stali kilkukrotnie zagrażał bramce lubartowian, jednak Adrian Wójcicki i spółka utrzymali koncentrację od pierwszej do ostatniej minuty.

Pożak podkreśla, że plan minimum został wykonany. - Jechaliśmy po remis, a przy większym szczęściu chcieliśmy zgarnąć całą pulę. Mamy dwa tygodnie przerwy. W najbliższy weekend pauzujemy, a dopiero później przystąpimy do starcia z Avią Świdnik. W międzyczasie zagramy w meczu pucharowym z LZS-em Poniatowa Wieś - dodaje.

Asystent trenera zajął miejsce na ławce rezerwowych. Nie mógł zagrać ze względu na kontuzję. Pierwszy szkoleniowiec musiał zostać w domu ze względu na kwarantannę. - Mieliśmy kontakt telefoniczny. Rozmawialiśmy w przerwie. Wiadomo, że zdanie Tomasza Bednaruka jest najważniejsze. Znam swoje miejsce w szeregu i to on ma decydujący głos. Ja tak naprawdę uczę się fachu. Cieszę się, że mi zaufał. Dobrze się uzupełniamy - mówi Pożak.

Kilku zawodników Lewartu po raz pierwszy w życiu mogło zagrać przy sztucznym oświetleniu. - Ja, Arek Maksymiuk, Konrad Nowak, Krystian Żelisko czy Michał Budzyński znamy ten smak, jednak pozostali dopiero przywitali się z nowymi warunkami. Zagraliśmy na pięknym, nowym stadionie i przy światłach jupiterów. Rozmawialiśmy o tym fakcie przed spotkaniem. Żaden z młodych graczy nie przeraził się tego faktu. Wierzę, że kilku z naszych zawodników jeszcze dostąpi gry w wyższych klasach rozgrywkowych i wtedy pełne trybuny oraz jupitery będą codziennością - kończy Pożak.

Stal Stalowa Wola - Lewart Lubartów 0:0

Stal: Siudak - Waszkiewicz, Mroziński, Jarosz, Zięba (74` Szifer), Stelmach, Jopek, Surmiak, Zmorzyński, Chorolskyj (63` Mistrzyk), Fidziukiecz.
Lewart: Wójcicki - Michałów, Budzyński, Zbiciak, Świech, Szczotka, Maksymiuk, Fularski, Aftyka (76` Nowak), Najda, Żelisko (90` Fiedeń).
Żółte kartki: Jopek - Budzyński, Fularski.
Sędziował: Czerwień (Kraków).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Dawid Pożak, grający asystent trenera

MECZE ZALEGŁE
Orlęta - Wólczanka 1:1
Stal St. - Podlasie 3:1
12. KOLEJKA
Chełmianka - Podlasie 2:0
Wiązownica - Orlęta 2:2
ŁKS Łagów - Wisła P. 1:2

mp

III LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI
Podlasie - Hetman 5:2
Bramki: Kocoł 9`, 38`, 90`, Chmielewski 33`, Mierzwiński 74` - Cain 2`, Jamroż 53`.
Wisła P. - Stal K. 2:0
Bramki: K. Puton 47`, Paluchowski 87`.
Avia - Chełmianka 5:1
Bramki: Oziemczuk 4`, Maluga 8`, Białek 29`, 46`, 89` - Skoczylas 33`.
KSZO - Korona II 1:2
Bramki: Trochim 88` (k) - Sowiński 44` (k), Piróg 83` (k).
Wólczanka - Jutrzenka 3:0
Bramki: Pietluch 17` (k), 31` (k), Galara 67`.
ŁKS Łagów - Podhale 3:2
Bramki: Wajsak 31 (s), Imiela 34`, 89` - Nawrot 69`, Lepiarz 70`.
Siarka - Cracovia II 1:0
Bramka: Gajewski 90` (k).
Sokół - KS Wiązownica 0:0
Stal St. - Lewart 0:0
Orlęta - Wisła S. 0:0
Wisłoka - pauza
MECZ ZALEGŁY
Wiązownica - Stal K. 0:1
Bramka: Dyszy 69`.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wisła Puławy	11	30	30:13
2.	Avia Świdnik	10	21	32:11
3.	Sokół Sieniawa	10	20	16:8
4.	ŁKS Łagów	10	19	17:11
5.	Wisła Sandomierz	10	19	18:9
6.	Siarka Tarnobrzeg	10	15	15:7
7.	Wólczanka Wólka Pełk.	9	14	20:16
8.	Podhale Nowy Targ	7	14	11:7
9.	Wisłoka Dębica	10	13	11:14
10.	Korona II Kielce	10	12	20:20
11.	Chełmianka Chełm	10	12	11:15
12.	Lewart Lubartów	11	11	15:16
13.	Orlęta Radzyń Podlaski	9	11	7:13
14.	Stal Stalowa Wola	7	11	10:8
15.	Stal Kraśnik	11	11	13:19
16.	Podlasie Biała Podl.	8	10	14:25
17.	KSZO Ostrowiec Św.	9	9	12:12
18.	Cracovia II Kraków	10	8	5:11
19.	KS Wiązownica	10	8	11:22
20.	Jutrzenka Giebułtów	6	6	4:16
21.	Hetman Zamość	10	2	6:25

NASTĘPNE KOLEJKI
(26/27.09): Chełmianka - Podlasie (sob., godz. 16:00), KS Wiązownica - Orlęta (niedz., godz. 15:00), ŁKS Łagów - Wisła P. (niedz., godz. 15:00), Podhale - Jutrzenka, Hetman - KSZO, Wisłoka - Avia, Wisła S. - Cracovia II, Stal K. - Sokół, Siarka - Stal St., Lewart - pauza.
(03/04.10): Podlasie - Wisłoka (sob., godz. 14:00), Wisła P. - Podhale (sob., godz. 15:00), Orlęta - Stal K. (sob., godz. 15:00), Avia - Lewart (sob., godz. 15:00), KSZO - Chełmianka, Wólczanka - Hetman, Jutrzenka - Korona II, Sokół - ŁKS Łagów, Cracovia II - KS Wiązownica, Stal St. - Wisła S., Siarka - pauza.
MECZE ZALEGŁE: Orlęta - Wólczanka (23.09., godz. 16:00), Stal St. - Podlasie (23.09., godz. 19:38), Sokół - Jutrzenka (23.09), Wisła S. - Podhale, KSZO - Stal St. (30.09), Siarka - Podhale (07.10), ŁKS Łagów - KS Wiązownica (07.10), Cracovia II - Jutrzenka, Podhale - Podlasie (14.10., godz. 15:00), Jutrzenka - Stal St. (14.10).

mp

eprasa.pl d89532dfda

PIŁKA NOŻNA Trzecia wygrana w sezonie. Kocoł po raz pierwszy zdobył trzy bramki w III lidze

„Kocołek" z hat-trickiem. Podlasie górą

Wreszcie! Bialczanie byli faworytem meczu z Hetmanem Zamość. Wprawdzie jako pierwsi stracili gola, jednak szybko zrehabilitowali się i wyszli na prowadzenie, które w końcówce podwyższyli.

Goście wygrywali po uderzeniu Wesleya Caina. Wyrównał Kamil Kocoł. 26-latek dopadł do piłki na 20 metrze. Minął trzech przeciwników i w sytuacji sam na sam trafił do siatki. W 33. minucie piłkę w środku pola przechwycił Tomasz Nieścieruk. Zagrał do „Kocołka", który lewą nogą zagrał nad obrońcami do Mariusza Chmielewskiego, który uderzył po długim rogu. Pięć minut później pomocnik Podlasia wykonywał rzut rożny. Co ciekawe, z dośrodkowania wyszedł strzał przy bliższym słupku. Grzegorz Gibki był nieco zaskoczony, gdyż o piłkę walczył „Mario" z obrońcą rywali. Futbolówka wpadła do siatki. Jeszcze przed zmianą stron Olaf Martynek mógł zamknąć mecz, lecz nie wykorzystał sytuacji sam na sam.

Gdy wydawało się, że kolejne bramki są kwestią czasu, Piotr Jamroż zaliczył kontaktowe trafienie. Co więcej, przyjezdni mieli swoje okazje, lecz uderzenia Patryka Pokrywki czy Piotra Białorusko bronił Wiktor Krasowski lub z pomocą przychodzili obrońcy. Na kwadrans przed końcem szarżujący Martynek zderzył się z Gibkim. Do bezpańskiej piłki dopadł Gabriel Mierzwiński. 16-latek dopełnił formalności. Dla niego było to trzecie trafienie w debiutanckim sezonie w III lidze. Kropkę nad „i" postawił Kocoł. Filigranowy pomocnik Podlasia skorzystał z błędu przy wyprowadzeniu piłki. Bramkarz gości zagrał do swojego kolegi. „Kocołek" wyczuł intencje, zabrał piłkę przeciwnikowi i w sytuacji sam na sam ustalił wynik zawodów.

Podlasie Biała Podlaska - Hetman Zamość
5:2 (3:1)

Bramki: Kocoł 9`, 38`, 90`, Chmielewski 33`, Mierzwiński 74` - Cain 2`, Jamroż 53`.

Podlasie: Krasowski - Skrodziuk, Szabaciuk, Kosieradzki, Andrzejuk, Mierzwiński, Nieścieruk, Kocoł, Dmitruk (75` Całka), Martynek (75` Waśkiewicz), Chmielewski (90` Jemioł).

Hetman: Gibki – Szatała, Jaroszyński (50` Gierowski), Jamroż, Wolanin, Turczyn, Dajos, Pupeć, Pokrywka (77` Polak), Białousko, Cain.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Gabriel Mierzwiński, zawodnik Podlasia

MECZE ZALEGŁE
Orlęta - Wólczanka 0:3
Stal St. - Podlasie 1:2
12. KOLEJKA
Chełmianka - Podlasie 1:3
Wiązownica - Orlęta 1:1
ŁKS Łagów - Wisła P. 0:5
Lewart - pauza

Żółte kartki: Skrodziuk, Szabaciuk – Turczyn, Szatała.

Sędziował: Wasil (Lublin).

mp

ROZMOWA Z Kamilem Kocołem, pomocnikiem Podlasia Biała Podlaska

Rodzinie i wszystkim bliskim

Pierwszy hat-trick na poziomie trzeciej ligi. To cieszy?
- Oczywiście. Zdobyłem trzy bramki przed własną publicznością. Nie ważne z kim. Najważniejsze, że zapisałem sobie fajny rekord w swoim piłkarskim życiu. To mój drugi mecz z taką ilością goli. Wcześniej trzy razy trafiłem do siatki rywali w meczu z Lutnią Piszczac na poziomie czwartej ligi.

Komu dedykujesz gole?
- Rodzinie i wszystkim bliskim.

Byliście faworytem z Hetmanem...
- Zdawaliśmy sobie sprawę, że musimy wygrać. Zamościanie są na ostatnim miejscu i naszym zadaniem było zdobyć trzy punkty. Udało się.

Przed Wami dwa szalenie trudne spotkania...
- Pojedziemy do Stalowej Woli i Chełma z nadziejami na dobry występ i zdobycie punktów. Zdajemy sobie sprawę, że to Stal i Chełmianka będą faworytami. Nie położymy się przed przeciwnikami.

ROZMOWA Z Przemysławem Skrodziukiem, II trenerem Podlasia

Rola underdogów nam pasuje

Były chwile zwątpienia po szybkim golu dla Hetmana?
- Ja o nic się nie bałem. Na ich prawej stronie jest dużo miejsca. Tam mieliśmy grać. Szybkie trzy bramki dały nam spokój, chociaż po przerwie goście nas przycisnęli.

Musieliście wygrać...
- Niby tak, ale jedno zwycięstwo nie da nam utrzymania. Do każdego spotkania musimy podchodzić z wiarą w wygraną. Chcieliśmy się przełamać po porażkach z Jutrzenką i Koroną. Chcieliśmy udowodnić sobie, że możemy punktować. Spotkałem się z opinią, że jesteśmy chłopcami do bicia po porażce ośmioma bramkami w Kielcach. Liczyliśmy, że punkty dadzą nam trochę oddechu i pozwolą optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Do składu wrócił Kamil Kocoł...
- To żywa legenda Podlasia. „Kocołek" po raz kolejny udowodnił swoją wartość. Nie każdy może zdobyć hat-tricka w meczu ligowym. Jego brak oraz Pawła Zabielskiego był bardzo widoczny z Koroną II.

Przed Wami szalenie ciężkie mecze...
- Wystąpimy w roli underdogów. W meczu z KSZO też mieliśmy taką samą rolę. Niech tak zostanie. W tej roli czujemy się dobrze. Mogę obiecać, że powalczymy. My nic nie musimy, a możemy. Trzeba pamiętać, że Stal Stalowa Wola to spadkowicz z drugiej ligi, zaś Chełmianka została bardzo mocno wzmocniona.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Wisła Sandomierz 0:0. Sprawiedliwy, wymęczony, nudny remis

Zagoiło się na Kocie. Zaczyna się ligowy maraton

Emocji piłkarskich było jak na lekarstwo. Bliski zwycięskiego gola w końcówce był Bartosz Idzikowski. Najdłużej zapamiętana zostanie jednak waleczność Arkadiusza Kota.

26 sierpnia Kot w meczu z Hetmanem Zamość odniósł kontuzję barku, która miała go wyeliminować z całej rundy jesiennej. Potem przyszły wieści bardziej optymistyczne: „Kociak" miał być gotów za dwa miesiące i pomóc w meczach listopadowych. Największy wojownik w Orlętach jednak miał na ten temat swoje zdanie: pchał się do gry już dziesięć dni temu w meczu z Lewartem, zaś już w sobotę wyszedł w podstawowym składzie. Fizyczny i psychiczny fenomen. Rywal z Sandomierza zanotował świetny początek sezonu, długo utrzymywał się na podium tabeli, w czym niemała zasługa, miło wspominanego do dziś w Radzyniu, trenera Rafała Wójcika. Ostatnie wyniki Wisły są już mniej imponujące, jednak to goście byli faworytem.

Żelazne 0:0

O pierwszej połowie piłkarze starannie realizowali założenia taktyczne, bliższe prawdy jednak będzie stwierdzenie o kopaninie w środku pola. W drugiej połowie było niewiele lepiej: goście swoją najlepszą sytuację mieli po minięciu się z piłką Bartosza Klebaniuka (w 71. minucie Matuszewski główkował obok bramki), gospodarze zaś mogli zadać decydujący cios w końcówce: najpierw dobrym strzałem popisał się Bartosz Idzikowski, chwilę potem po kornerze głową nad poprzeczką strzelał Szymon Kamiński. Wynik bezbramkowy należy uznać więc za jedyny możliwy i sprawiedliwy.

Fot. R. Szelech

Tak się zostaje legendą
Arek Kot miał nie grać co najmniej dwa miesiące. Wrócił po niecałych czterech tygodniach. W 81. minucie rozbili mu głowę i był opatrywany, ale kiedy zorientował się, że przy linii stoi zmiennik, poderwał się na nogi i dokończył mecz. W szatni konieczna była interwencja lekarza. - E tam, tylko guza wielkiego mam, na szczęście nic nie pękło. Gorzej, że boli mnie kolano, nawet przy chodzeniu, nie wiem, czy wyleczę się do środy, ale jest nas w tej chwili tak mało, a meczów tak dużo... - komentował w niedzielę kapitan drużyny. Szacunek

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaska – Wisła Sandomierz
0:0

Orlęta: Klebaniuk – Nowosadko (62 Baniulis), Kursa, Idzikowski, Kot, Syryjczyk, Perez (74 Kuźma), Kobiałka, Kamiński, Rycaj, Wojczuk.
Wisła: Polit – Kołoczek, Wojcinowicz, Sudy, Kuśmierczyk, Bełczowski (65 Klockowski), Kmiotek (70 Chorab), Tyl, Siedlecki, Piątkowski, Zawiślak (60 Matuszewski).
Żółte kartki: Kot – Siedlecki, Bełczowski.
Sędziował: Artur Szelc (Krosno).
Widzów ok. 400

Przed Orlętami dziesięć dni prawdy

Minioną środa była pierwszą od dawna, kiedy Orlęta nie rozgrywali meczu. Teraz znowu jednak wracają na ligowy kołowrotek i będą grać co trzy dni. W środę na Warszawską przyjedzie solidny ligowy średniak czyli Wólczanka, która w sobotę pewnie pokonała u siebie Jutrzenkę Giebułtów. W niedzielę autokar z Radzynia pojedzie do Wiązownicy. Beniaminek na razie nie olśniewa, choć ostatni remis w Sieniawie należy ocenić wysoko. Co ciekawe jednak, drużyna ta punktuje częściej na wyjeździe niż u siebie: wygrała tylko ze słabiutkim Hetmanem Zamość, pozostałe pięć domowych spotkań przegrała.

Kolejna środa to wyjazd do Giebułtowa. Tamtejsza Jutrzenka wyraźnie nie może dojść do siebie po zawirowaniach związanych z infekcjami koronawirusem w drużynie i w ostatnich meczach przegrała u siebie m.in. z Avią (0:6) i KSZO 0:4. Trudną serię zakończy wyjazd do Kraśnika: tamtejsza Stal jeszcze w tym sezonie nie wygrała ani razu u siebie. W żadnym więc z tych spotkań Orlęta nie będą na straconej pozycji i można zaryzykować twierdzenie, że właśnie te dziesięć dni może dla Artura Bożyka i jego ekipy okazać się kluczowe. Ciągle - i tak będzie do końca rundy... - obawy budzi wąska kadra. Być może w tych spotkaniach wróci do gry Karol Kalita, który rozpoczyna powoli treningi z piłką, ale ciągle nie ma pewności, jak jego stopa zareaguje przy kopaniu. Nie wiadomo, jak poważny okaże się uraz Albertina, który w ostatnich meczach imponował formą. O jedną żółtą kartkę od zawieszenia jest Radosław Kursa. Trener i kibice będą więc liczyć nie tylko punkty, ale i piłkarzy.

mp

eprasa.pl d89532dfda

Powiślak pokonał Jeleń w doliczonym czasie

W doliczonym czasie gry wygraną w Łukowie z Bizonem Jeleniec zapewnił Damian Bernat. Piłkarze Powiślaka po remisie ze Spartą Rejowiec Fabryczny oraz porażce z Lutnią Piszczac wrócili na zwycięski szlak.

Bohater Powiślaka Damian Bernat (trzeci od prawej)

Mecz dużo lepiej rozpoczęli goście. Po rzucie rożnym Przemysława Sobolewskiego piłka niemal wpadła do siatki. Tuż przed Włodzimierzem Lisiewiczem znalazł się Jarosław Milcz, który z bliska zdobył swojego kolejnego gola w lidze. Bizon dosyć szybko odpowiedział. Dawid Rosłoń zdobył swoją debiutancką bramkę w IV lidze. Tuż przed zmianą stron goście ponownie mieli powody do zadowolenia. Sebastian Wrzesiński przymierzył z 20 metrów.

Druga część była wyrównana. Bizon dążył do strzelenia gola na 2:2 i to się udało. Arkadiusz Osiak skorzystał z błędu ekipy Witkowskiego i zaliczył drugie trafienie w dorosłej piłce. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów, w czwartej minucie doliczonego czasu gry Powiślak wywalczył rzut wolny na 18. metrze. Do piłki podszedł Damian Bernat. Zawodnik wypożyczony z Wisły Puławy uderzył nad murem i zapewnił ekipie z Końskowoli trzy punkty.

- W ostatnich meczach zabrakło nam precyzji i gubiliśmy punkty. Tym razem mieliśmy troszkę szczęścia, gdyż nie zawsze zdobywa się bramkę tuż przed końcowym gwizdkiem. Bizon gra bardzo fizycznie. Jestem przekonany, że jeszcze będzie urywał punkty. My byliśmy lepszym zespołem. Cieszymy się i jedziemy dalej - mówi Kamil Witkowski.

Szkoleniowiec podkreśla, że jego drużyna traci łatwe bramki. - Mamy młody zespół, gdyż średnia to 22 lata. Brakuje nam doświadczenia. Przez to przegrywamy lub remisujemy. Cieszy to, że żadna ekipa nas nie zdominowała. Jeżeli będziemy popełniać takie błędy, będzie ciężko - dodaje.

Uwaga na POM

W niedzielę o godz. 15:00 Powiślak podejmie rewelację ostatnich kilkunastu dni. POM Iskra Piotrowice wywalczył cztery zwycięstwa w ostatnich meczach.

Ekipę prowadzi doświadczony piłkarz - Daniel Koczon. - To dobry zespół. Wcześniej coś ich blokowało. Wiem, że potrafią grać w piłkę. My będziemy chcieli zagrać swoje. Dobrze, że będę miał wszystkich graczy do dyspozycji - mówi Witkowski.

Bizon Jeleniec – Powiślak Końskowola
2:3 (1:2)

Bramki: Rosłoń 25`, A. Osiak 67` – Milcz 12`, Wrzesiński 44`, Bernat 90+4`.

Bizon: W. Lisiewicz – Bogucki, Borkowski, Kania, Daniel Osiak, Rosłoń (75` Goałwski), A. Osiak (86` Gajda), Botwina, Olek, Dołęga, Samociuk (90` Grzela).

Powiślak: Bicki – Kobus, Olszewski, Ptaszyński, K. Lisiewicz (72` Nowak), Wrzesiński, Sułek, Sobolewski (70` Banaszek), Bernat, Milcz (65` Pryliński), Gil.

Żółte kartki: Botwina, Kania, Borysiuk – Ptaszyński, K. Lisiewicz.

Czerwone kartki: Botwina 75`, za drugą żółtą, Borysiuk trener Bizona, 75`, za drugą żółtą.

Sędziował: Wróbel (Biała Podlaska).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Kamil Witkowski, trener Powiślaka

Opolanin - Górnik II 2:1
Orlęta - Lublinianka 1:2
Start - Huragan 2:2
Powiślak - POM Iskra 3:1
Sparta - Bizon 2:2
Lutnia - Włodaw. 2:2

mp

IV LIGA - gr. I

WYNIKI 9. KOLEJKI

Lutnia - Opolanin 1:2
Huragan - Orlęta 6:0
Lublin. - Górnik II 2:1
Włodaw. - Sparta 7:0
Bizon - Powiślak 2:3
POM Iskra - Start 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Huragan Międz. Podl.	9	21	21:8
2	Włodawianka Wł.	9	17	21:8
3	Powiślak Końskowola	8	17	25:13
4	Lutnia Piszczac	9	16	13:10
5	Opolanin Opole Lub.	9	15	17:17
6	Lublinianka Lublin	9	13	14:13
7	POM Iskra Piotrowice	9	12	13:14
8	Bizon Jeleniec	9	9	13:16
9	Górnik II Łęczna	8	8	9:11
10	Start Krasnystaw	9	8	9:14
11	Sparta Rejowiec Fabr.	9	8	6:21
12	Orlęta Łuków	9	5	8:24

NASTĘPNE KOLEJKI

(26/27.09): Opolanin - Górnik II (sob., godz. 14:00), Orlęta - Lublinianka (sob., godz. 16:00), Sparta - Bizon (sob., godz. 15:00), Start - Huragan (niedz., godz. 15:00), Powiślak - POM Iskra (niedz., godz. 15:00), Lutnia - Włodawianka (niedz., godz. 16:00).

(03/04.10): Bizon - Lutnia (sob., godz. 15:00), Górnik II - Orlęta (sob., godz. 11:00), Huragan - Powiślak (sob., godz. 15:00), Włodawianka - Opolanin (niedz., godz. 15:00), POM Iskra - Sparta, Lublinianka - Start.

mp

Opolanin przełamał się na Lutni

Po czterech meczach bez wygranej podopieczni Daniela Szewca wybrali się na bój z Lutnią, która zajmowała drugie miejsce. W starciu beniaminków górą byli piłkarze z Opola Lubelskiego.

Opolanin przez większość meczu grał w przewadze liczebnej, gdyż drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Kamil Duda

Wynik otworzył Kamil Król. Rosły napastnik idealnie gości wykończył centrę grającego trenera Daniela Szewca. Właśnie asystent przy pierwszym golu podwyższył na nieco ponad kwadrans przed końcem. Doświadczony gracz ofensywny Opolanina dopadł do uderzenia Dominika Banacha, minął bramkarza i dopełnił formalności. W pierwszej części ten sam gracz nie trafił do siatki z najbliższej odległości. Szansę miał również Król. Miejscowi byli w stanie jedynie zmniejszyć straty. Kolejną bramkę w IV lidze zdobył Adrian Hołownia. „Żyła" skończył głową centrę z rzutu rożnego Sebastiana Mikocewicza.

Opolanin przez większość meczu grał w przewadze liczebnej, gdyż drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Kamil Duda. - Wycierpieliśmy swoje, ale Lutnia nie miała łatwo. Nie mają idealnej murawy, a wiadomo, że na takiego atakuje się dużo ciężej. Nie było widać, że gramy w osłabieniu. Gospodarze bazowali na długich piłkach. Dobrze, że udało się podwyższyć. Oddało chyba to, że przed przerwą nie wykorzystałem idealnej sytuacji - mówi Daniel Szewc.

Szkoleniowiec zauważa, że w szatni powiedział swoim graczom, by uwierzyli w siebie. - Wiedziałem, że jesteśmy w stanie wygrać, jeśli nie spuścimy głów. Tak też było. Chłopcy wzięli to sobie do serca. Odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo - dodaje.

Lutnia Piszczac - Opolanin
1:2 (0:1)

Bramki: Hołownia 78` - Król 13`, Szewc 73`.

Lutnia: Płodowski - Szabat (69` Cydejko), Konaszewski, Borowik, Łukasiewicz (76` Mikocewicz), Wiraszka (58`, Bołtowicz), Korol, Karpiszuk (55` Magier), Artymiuk, Tabalov, Hołownia.

Opolanin: Adamczyk - Sałasiński, Leziak, Siudy, Lutsyk, D. Banach (78` M. Banach), Matysiak, Drozd, Duda, Szewc (80` Fliszkiewicz), Król.

Żółte kartki: Tabalov, Artymiuk, Magier, Cydejko - Duda, Król.

Czerwona kartka: Duda 42`, za dwie żółte kartki.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Daniel Szewc, trener Opolanina

Opolanin - Górnik II 2:0
Orlęta - Lublinianka 1:1
Start - Huragan 1:2
Powiślak - POM Iskra 1:1
Sparta - Bizon 1:2
Lutnia - Włodaw. 1:1

mp

Puchar bez Powiślaka i Opolanina

W środku tygodnia odbyły się dwa spotkania IV rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Z rozgrywek odpadły drużyny z naszego terenu. Powiślak Końskowola musiał uznać wyższość Świdniczanki Świdnik, zaś Granit Bychawa ograł Opolanina Opole Lubelskie. W obu przypadkach do rozstrzygnięcia potrzebne były rzuty karne.

WYNIKI IV RUNDY

Powiślak Końskowola - Świdniczanka Świdnik 2:2, k. 1:3
Granit Bychawa - Opolanin Opole Lubelskie 2:2, k. 4:2

PARY IV RUNDY

(23.09., godz. 16:20)
Lublinianka Lublin - Avia Świdnik
Stal Poniatowa - Wisła Puławy
LZS Poniatowa Wieś - Lewart Lubartów
Błękit Cyców - POM Iskra Piotrowice

(29.09., godz. 16:00)
Sokół Konopnica - Stal Kraśnik

IV LIGA - gr. II

WYNIKI 10. KOLEJKI

Grom - Gryf 0:2
Łada - Świdnicz. 2:7
Huczwa - Tomas. 0:4
Kryształ - Granit 1:0
Unia B. - Victoria 0:1
Kłos - Unia H. 0:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	9	27	36:1
2	Victoria Żmudź	9	22	15:5
3	Świdniczanka Świdnik	9	19	27:12
4	Kryształ Werbkowice	9	14	15:10
5	Gryf Gmina Zamość	9	14	11:15
6	Granit Bychawa	9	13	15:12
7	Unia Hrubieszów	9	12	10:14
8	Huczwa Tyszowce	9	11	17:15
9	Grom Różaniec	9	10	13:11
10	Kłos Gmina Chełm	9	10	10:17
11	Unia Białopole	9	3	11:25
12	Łada Biłgoraj	9	0	2:45

NASTĘPNE KOLEJKI

(26/27.09): Gryf - Unia H., Victoria - Kłos, Granit - Unia B., Tomasovia - Kryształ, Świdniczanka - Huczwa, Grom - Łada.

(03/04.10): Łada - Gryf, Huczwa - Grom, Kryształ - Świdniczanka, Unia B. - Tomasovia, Kłos - Granit, Unia H. - Victoria.

mp

Górnik II nie zasłużył na porażkę. Gol bramkarza

Górnik II Łęczna po ubiegłotygodniowym triumfie nad Huraganem Międzyrzec Podlaski musiał uznać wyższość Lublinianki Lublin.

- Nie zasłużyliśmy na porażkę. Oczywiście w pierwszej połowie popełniliśmy dwa błędy, w tym jeden poszedł na konto Kuby Nowaczka, ale druga część wyglądała dużo lepiej. Lublinianka broniła się i wywalczyła wygraną. Szkoda okazji Michała Szałachowskiego, który na dwie minuty przed końcem ostemplował poprzeczkę. Zagraliśmy naprawdę przyzwoity mecz - mówi Sławomir Pogonowski, opiekun Górnika II.

W 85. minucie straty zmniejszył Jakub Latała, który jest nominalnym... bramkarzem. - Musiał wejść, bo Duda nie był w stanie kontynuować gry. Dostał piłkę od Kuby Cielobąka i dopełnił formalności - dodaje.

- Po bramce gra się wiele nie zmieniła, dalej było więcej biegania i walki, aniżeli gry w piłkę. W ostatniej akcji pierwszy połowy znowu Rybak został nieupilnowany i po prostu obrócił się z piłką, oddał po raz kolejny strzał słabsza noga zza pola karnego, tym razem nie do obrony. Pierwszy kwadrans po przerwie był kontrolowany przez Lubliniankę - mówi Michał Iwańczuk, gracz Górnika II.

Dużo dały zmiany. Na boisku zameldowali się: Iwańczuk, Karol Bujak (asystent trenera) oraz Michał Szałachowski. - Stopniowo Lublinianka zaczęła być spychana na własną połowę, co z czasem dało bramkę po dobrej akcji, co zabawniejsze rezerwowego bramkarza, który wszedł do pola i dostawił nogę. Totalnie zdominowaliśmy gospodarzy. Wybijali piłkę jak najdalej od swojego pola karnego. Było blisko wyrównania po sytuacyjnym strzale Szałachowskiego, ale niestety bramkarz zdołał sparować piłkę na poprzeczkę. Szkoda porażki, bo można było spokojnie pokusić się o punkt. Szkoda mi, że nie mogłem pomóc bardziej drużynie przez chorobę, przez którą nie mogłem trenować cały tydzień - dodaje popularny „Iwan".

Lublinianka Lublin - Górnik II Łęczna
2:1 (2:0)

Bramki: Rybak 10`, 45+1` - Latała 85`.

Górnik II: Nowaczek - Tomasiak (46` Kukułowicz), Zagórski, Turek, Duda (84` Latała), Cielebąk, Obroślak (62` Bujak), Zdunek (62` Iwańczuk), Pułajdowicz, Perdun, Lipski (62` Szałachowski).

Żółte kartki: Turek, Cielebąk.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Sławomir Pogonowski, trener Górnika II

Opolanin - Górnik II 1:1
Orlęta - Lublinianka 0:2
Start - Huragan 1:2
Powiślak - POM Iskra 2:2
Sparta - Bizon 1:2
Lutnia - Włodaw. 1:1

Gol Niezgody

Wychowanek Opolanina Opole Lubelskie i były gracz Wisły Puławy Jarosław Niezgoda zdobył swojego czwartego gola w lidze.

W rozgrywkach Major League Soccer jego Portland Timbers ograli na wyjeździe aż 6:1 San Jose Earthquakes. 25-latek ustalił wynik spotkania w 87. minucie. „Jarunia" pojawił się na boisku sześć minut wcześniej, zastępując Jeremy`ego Ebobisse`ego.

Portland Timbers po rozegraniu 12 spotkań mają na koncie 18 punktów i zajmują piąte miejsce w tabeli konferencji zachodniej.

mp

eprasa.pl d89532dfda

Gmina Opole Lubelskie | Powiat Opolski | Gmina Poniatowa

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Ulica Ogrodowa i skrzyżowanie nadal wyłączone z ruchu

Skrzyżowanie rozkopane. Mały Targ nabiera kształtów

Nie ma szans na wcześniejsze zakończenie przebudowy targowiska przy ul. Ogrodowej. Z utrudnieniami trzeba się liczyć do końca roku.

Na Małym Targu powstały dwa budynki. Jeden w kształcie litery „L", w którym mieścić się będą stoiska handlowe oraz część sanitarna i magazynowa. W tym budynku dostępnych będzie siedem stoisk handlowych z przestrzenią handlową o powierzchni 10,76 mkw oraz zaplecze 8,9 mkw. Drugi budynek, usytuowany na środku placu, zawiera osiem mniejszych stoisk handlowych wraz z zapleczem. Ich przestrzeń handlowa wahać się będzie od 2,1 m do 2,5 m szerokości stoiska i 3 mkw zaplecza

W związku z budową kanalizacji sanitarno-deszczowej rozkopane zostało całe skrzyżowanie ulic Ogrodowa - Strażacka - Cicha. Wykonawca wykonuje prace etapami. Prace postępują od skrzyżowania z ulicą Cichą w kierunku skrzyżowania Ogrodowej z Lubelską

Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego
- Nie ma takiej szansy, żeby prace zakończyły się wcześniej, ponieważ już w tym momencie wykonawca wystąpił o wydłużenie terminu oddania inwestycji, z uwagi na opóźnienie związane z epidemią koronawirusa. Aktualny termin zakończenia inwestycji to 31 grudnia br.

Prace na Małym Targu cały czas postępują. Jak podaje magistrat, inwestycja wykonana jest już w około 70 procentach. Stoją już dwa budynki, w których mieścić będą się stoiska handlowe. Wszystkie wybudowane z czerwonej cegły klinkierowej. Teraz na wykonanie czekają dachy.

- Prowadzone są także roboty wykończeniowe w tych obiektach. Z kolei na ulicy Ogrodowej wykonywana jest kanalizacja sanitarno-deszczowa na ostatnim fragmencie przebudowywanego odcinka drogi – informuje Krzysztof Ryczek z Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim.

Na Małym Targu do zrobienia pozostało jeszcze trochę, m.in. utwardzenie terenu, chodniki, dojazdy, a także ogrodzenie placu. Podobnie na rozkopanym skrzyżowaniu, które wyłączone zostało z ruchu. Po wykonaniu ostatniego odcinka sieci deszczowej drogowcy będą musieli położyć nową nawierzchnię asfaltową.

Pierwotnie inwestycja miała zostać zakończona do końca września. Ale szyki wykonawcy pokrzyżowała panująca od marca pandemia.

- Nie ma takiej szansy, żeby prace zakończyły się wcześniej, ponieważ już w tym momencie wykonawca wystąpił o wydłużenie terminu oddania inwestycji, z uwagi na opóźnienie związane z epidemią koronawirusa. Aktualny termin zakończenia inwestycji to 31 grudnia br. – zapowiada Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego.

Agnieszka Ciekot

Burmistrz rekrutuje do pracy

Dwa wolne etaty są do obsadzenia w Urzędzie Miejskim w Opolu Lubelskim. Nabór na stanowisko ds. promocji i organizacji imprez już się zakończył. Jak informuje rzecznik urzędu, konkurs został ogłoszony ze względu na wakat na tym stanowisku, który utrzymywał się od lutego br. Posadą zainteresowane były cztery osoby, jedna nie spełniła wymagań formalnych, dlatego jej oferta została odrzucona. Rozmowy z pozostałymi kandydatami już się odbyły, ale konkurs nie został jeszcze rozstrzygnięty.

Z kolei do 25 września zainteresowani mogą ubiegać się o stanowisko ds. drogownictwa. Od kandydatów burmistrz oczekuje wyższego wykształcenia. Preferuje kierunki drogownictwo lub budownictwo. Liczy się też nieposzlakowana opinia, niekaralność, znajomość przepisów oraz posiadanie uprawnień budowlanych. Co istotne, od osób ubiegających się o to stanowisko nie jest wymagane doświadczenie zawodowe.

(ac)

Małe zainteresowanie budżetem obywatelskim

Tylko trzy projekty inwestycyjne zgłoszone zostały do realizacji w ramach przyszłorocznego budżetu obywatelskiego w Opolu Lubelskim.

Dwa z trzech zgłoszonych projektów dotyczą placów zabaw. Mieszkańcy walczą o środki na budowę i wyposażenie placu zabaw przy ulicy Wiejskiej oraz przy ulicy Kopernika. Chcą też zamontować miękką nawierzchnię na tarasie przy Żłobku Miejskim, aby dzieci mogły bezpiecznie się tam bawić.

Wartość wszystkich projektów wynosi 75 tys.zł i przekracza o 15 tys.zł zarezerwowaną przez gminę pulę pieniędzy w ramach budżetu obywatelskiego na 2021 r. O tym, które przedsięwzięcia zgłoszone przez mieszkańców mają szansę zostać wykonane, zdecyduje głosowanie. A to rusza 5 października i potrwa do 16 października.

(ac)

PSZOK czynny w soboty

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Ożarowie Drugim zmienił dzień otwarcia. Teraz czynny będzie w sobotę, a nie jak do tej pory we wtorek.

Mieszkańcy mogą przywozić odpady w godz. 7-15. Co istotne, punkt będzie zamknięty w soboty, w które przypada dzień świąteczny ustawowo wolny od pracy. Zmiana dnia otwarcia wynika z niewielkiego zainteresowania oddawaniem odpadów we wtorki.

Do PSZOK-u przywieźć można m.in. przeterminowane leki i chemikalia, zużyte opony, baterie, akumulatory, sprzęt elektryczny i elektroniczny, a także stare meble, odpady budowlane i rozbiórkowe.

ja

Darowizny przyjęte

Gmina Opole Lubelskie przejęła dwie nieruchomości od powiatu. Rada Miejska wyraziła już zgodę na nieodpłatne przejęcie w drodze darowizny prawa własności nieruchomości położonych w Opolu Lubelskim przy ul. Lipowej oraz w Kluczkowicach – Osiedlu. Pierwsza działka ma powierzchnię 0,9298 ha i jej nabycie związane jest z budową boiska sportowego ze sztuczną nawierzchnią, natomiast druga 0,0619 ha przejęta została pod planowaną przebudowę drogi.

ja

Sięgają po kredyt

Aż 11 milionów złotych kredytu i to jeszcze w tym roku zaciągnąć chcą władze Opola Lubelskiego z przeznaczeniem na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu oraz spłatę wcześniejszych zobowiązań. Do minionej środy banki miały czas na złożenie swoich ofert na udzielenie i obsługę długoterminowego kredytu. Samorząd planuje spłacać go do 2035 roku.

(ac)

Konferencja i konkurs dla gospodyń

30 września w Opolu Lubelskim odbędzie się kolejna konferencja z cyklu „Naturalnie, że lokalnie". Jej organizatorem jest Lokalna Grupa Działania Owocowy Szlak.

W programie są wykłady poświęcone małemu przetwórstwu i rozwojowi przedsiębiorczości z wykorzystaniem lokalnych zasobów, debata z udziałem szefów lokalnych restauracji i członkiń kół gospodyń wiejskich oraz konkurs na najlepszy deser z wykorzystaniem owoców.

Początek o godz. 10 w Opolskim Centrum Kultury.

(ja)

eprasa.pl d89532dfda

Gospodarze bardzo gościnni

Zawodnicy z Bełżyc, Białej Podlaskiej oraz Lublina wywalczyli tytuły najlepszych podczas kolejnego turnieju edycji Grand Prix Puław w tenisie stołowym. Ponad 30 zawodników walczyło w kategoriach wiekowych oraz w grupie open.

Ponad 30 zawodników walczyło w kategoriach wiekowych oraz w grupie open

Zdecydowanie najlepszym zawodnikiem niedzielnych zmagań okazał się Jacek Kołodziejczyk, triumfując tak w kategorii 16-39 lat jak i open. Z kolei Marian Wardzyński okazał się najlepszy w grupie 40-55 lat i zajął drugie miejsce w klasyfikacji open. W najstarszej grupie 56 lat i starsi zwyciężył Leszek Bigaj.

WYNIKI KOŃCOWE
MĘŻCZYŹNI 16-39 LAT
1. Jacek Kołodziejczyk (Bełżyce), 2. Cezary Domagalski (Puławy), 3. Kamil Gołębiowski (Topspin Kurów), 4. Marek Wierzbicki (Biała Podlaska), 5-6. Mikołaj Sieroń (LOB Dęblin), Piotr Bocian (Puławy), 7-8. Mariusz Wołowiecki (LOB Dęblin), Mariusz Dydo (Puławy), 9-12. Damian Kamiński (Bełżyce), Rafał Gzubicki (LOB Dęblin), Emil Matraszek (Końskowola), Michał Bartoszuk (Dęblin), 13-16. Robert Młodnicki (Bełżyce), Radosław Nojek (Dęblin), Kacper Woźniak (Sygnał Lublin), Michał Chemperek (Bełżyce).
MĘŻCZYŹNI 40-55 LAT
1, Marian Wardzyński (Biała Podlask), 2. Piotr Mitruczuk (Puławy), 3. Sylwester Jasiocha (Topspin Kurów), 4. Tomasz Ciurkowski (Puławy), 5-6. Radosław Poświatowski (Puławy), Marek Ciurkowski (Puławy), 7-8. Zbigniew Burdzicki (Biała Podlaska), Ryszard Zawadzki (Puławy), 9. Artur Zając (Puławy).
MĘŻCZYŹNI 56 LAT I STARSI
1. Leszek Bigaj (Lublin), 2. Marek Płachta (Kozienice), 3. Waldemar Pańczyk (Puławy), 4. Sławomir Skrzęta (Końskowola), 5. Stanisław Kowalczyk (Puławy), 6. Leszek Matraszek (Końskowola).
OPEN
1. Jacek Kołodziejczyk, 2. Marian Wardzyński, 3. Cezary Domaglaski, 4. Emil Matraszek, 5-6. Kamil Gołębowski, Mariusz Wołowiecki, 7-8. Mariusz Dydo, Marek Wierzbicki, 9-12. Tomasz Ciurkowski, Mikołaj Sieroń, Kacper Woźniak, Sylwester Jasiocha, 13-16. Damian Kamiński, Leszek Bigaj, Michał Bartoszuk, Zbigniew Burdzicki, 17-24. Marek Płachta, Sławomir Skrzęta, Radosław Poświatowski, Piotr Bocian, Marek Ciurkowski, Waldemar Pańczyk, Robert Młodnicki, Rafał Gzubicki, 25-28. Radosław Nojek, Michał Chemperek, Artur Zając, Ryszard Zawadzki.

Zagraj o puchary
Kolejna impreza planowana jest na 4 października. 26 września odbędzie się przeniesiony z początku czerwca drużynowy i indywidualny Ogólnopolski Turniej o puchary prezydenta Puław i prezesa PTKKF. Na zgłoszenia drużyn (trzech zawodników) Zbigniew Chojnacki czeka drogą e-mailową: biuro@ptkkf.pulawy.pl i telefoniczną: 605 430 839.

mp

Podnieśli medale z pomostów

Reprezentanci Wisły podczas mistrzostw kraju w trójboju siłowym

Ostatnie dni przyniosły sukcesy zawodników i zawodniczek sekcji podnoszenia ciężarów Wisły Puławy.

Katarzyna Rak zdobyła brązowy medal Akademickich Mistrzostw Polski w Białej Podlaskiej. Złoto padło z kolei łupem Daniela Goljasza, który wygrał kategorię 98 kg.

Równie dobrze nasi zawodnicy radzili sobie w Mistrzostwach Polski w trójboju siłowym rozgrywanych w Skierniewicach. Brązowy krążek wywalczył Mateusz Fiut, a złoto przypadło w udziale Natalii Focie. Srebro z kolei zdobył Mateusz Zawisza w kategorii 74 kg. Wszyscy to podopieczni Dariusza Butryna, Roberta Boruckiego i Witolda Guza.

Daniel Goljasz sięgnął po złoto podczas Akademickich Mistrzostw Polski

Katarzyna Rak wywalczyła brąz w Białej Podlaskiej

mp

„Złotka" Murata. Mamy mistrzynie

Złote medalistki Mistrzostw Polski do lat 18: Natalia Żywczyk, Wiktoria Oko, Zuzanna Gozdera i Alicja Sielska

Doskonałe informacje z Radomia! Nasza sztafeta 4x100 metrów kobiet zdobyła złoty medal i tytuł Mistrzyń Polski do lat 18.

Podopieczne trenera Sławomira Murata wystartowały w składzie: Natalia Żywczyk, Wiktoria Oko, Zuzanna Gozdera i Alicja Sielska. Reprezentantki naszego klubu nie dały szans rywalkom i pewnie wygrały z czasem 47.80 s, co jest ich najlepszym rezultatem w tym roku. W pokonanym polu zostawiły AZS AWF Gorzów (48.06 s) oraz faworyzowane zawodniczki MKS MOS Wrocław (48.16 s).

- Złoto w sztafecie to coś pięknego. Wszystkie na to mocno liczyłyśmy. Wraz z trenerem zakładaliśmy taki finał, ale niczego nigdy nie można być pewnym, ale to co pokazałyśmy na bieżni mówi chyba wszystko. Nagrodą jest upragniony złoty medal, no i cenne doświadczenie na kolejne starty - mówi Wiktoria Oko.

Zawodniczka Wisły jako przedstawicielka sztafety zadedykowała mistrzostwo trenerowi Sławomirowi Muratowi, rodzicom, klubowi Wisła Puławy oraz niezawodnym sponsorom: Grupie Azoty Puławy i Hummelowi. - Bez tych osób oraz firm nasze przygotowania byłyby na pewno utrudnione - dodaje.

mp

Kolarze po raz trzeci

12 września odbył się III wyścig tegorocznej edycji Otwartego Grand Prix Puław w kolarstwie MTB.

Przy sprzyjającej pogodzie na bardzo urozmaiconej technicznie trasie po emocjonującej walce w poszczególnych grupach triumfowali: Julita Mączka (do 10 lat), Julia Jusiak (kobiety), Beda Franciszek (do 10 lat), Nowaczek Dawid (11-14 lat) i Kamil Maj (elita).

Zawodnicy startujący w dwóch najmłodszych kategoriach wiekowych

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
DZIEWCZĘTA DO LAT 10
1. Julita Mączka (Puławy), 2. Gabriela Orzeł (Jastków).
KOBIETY
1. Julia Jusiak (LKKG Jastków), 2. Nikola Nowaczek (Puławy).
CHŁOPCY DO LAT 10
1. Franciszek Beda (Puławy), 2. Piotr Cywiński (Mayday Kurów), 3. Bartłomiej Beda (Puławy), 4. Igor Glegoła (Kozienice), 5. Antoni Orzeł (Jastków), 6. Mikołaj Beda (Puławy), 7. Eryk Glegoła (Kozienice), 8. Jan Jusiak (Jastków).
CHŁOPCY 11-14 LAT
1. Dawid Nowaczek (Puławy).
MĘŻCZYŹNI POWYŻEJ 31 LAT
1. Kamil Maj (Atol Bike Puławy), 2. Grzegorz Orzeł (LKKG Lublin), 3. Marek Gawron (LKKG Jastkóe), 4. Krzysztof Trojak (Puławy), 5. Sebastian Brygoła (Lublin).

Jedziesz z nami?
Ostatni już wyścig odbędzie się 10 października od godz. 9:30 grupy męskie powyżej 15 lat i pełnoletnie panie, a nie wcześniej jak 10:30 grupy młodsze.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 8. KOLEJKI
Janow. - Wisła II 8:2
Garbarnia - Tęcza 4:0
Orion - Orzeł 3:2
Niemce - Avia II 1:3
Sokół - Ruch 2:3
Motor II - Mazowsze 14:0
Stal - Piaskovia 3:0
Polesie - Stróża 3:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Motor II Lublin	8	24	51:12
2.	Janowianka Janów Lub.	7	18	36:10
3.	Orion Niedrzwica	8	16	19:10
4.	Ruch Ryki	8	15	27:23
5.	Garbarnia Kurów	8	13	22:15
6.	Polesie Kock	8	12	13:20
7.	Orzeł Urzędów	8	12	17:12
8.	Avia II Świdnik	7	12	19:16
9.	Wisła II Puławy	8	12	19:24
10.	Stal Poniatowa	8	12	15:14
11.	Sokól Konopnica	8	11	23:17
12.	GKS Niemce	8	9	13:21
13.	LKS Stróża	8	8	14:25
14.	Piaskovia Piaski	8	6	12:34
15.	Tęcza Bełżyce	8	3	6:25
16.	Mazowsze Stężyca	8	3	6:34

NASTĘPNA KOLEJKA (26/27.09): Wisła II - GKS Niemce (niedz., godz. 11:00), Avia II - Garbarnia (niedz., godz. 11:00), LKS Stróża - Orion, Piaskovia - Polesie, Mazowsze - Stal, Ruch - Motor II, Tęcza - Sokół, Orzeł - Janowianka.
MECZ ZALEGŁY (23.09.): Janowianka - Avia II.

KLASA A

WYNIKI 7. KOLEJKI
Drzewce - Draco 10:0
Hetman - Wawel 2:0
Orły - KS Góra 1:7
Serokomla - Żyrzyniak 1:3
Wilki - Amator 1:6
Gabaryty - Wodniak 1:1
Skrobów - Bogucin 2:3
Kadet - Michów 4:0

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KS Drzewce	7	21	46:2
2.	Hetman Gołąb	7	21	31:7
3.	Żyrzyniak Żyrzyn	7	21	25:1
4.	Draco Kowala	7	13	16:23
5.	Serokomla Janowiec	7	12	16:12
6.	BKS Bogucin	7	12	19:15
7.	KS Góra Puławska	7	12	17:14
8.	Wodniak Piotrawin	7	10	16:15
9.	Amator Rososz-Leopoldów	7	9	24:16
10.	LKS Skrobów	7	9	13:21
11.	Wilki Wilków	7	7	11:24
12.	Wawel Wąwolnica	7	6	9:15
13.	Kadet Lisów	7	6	9:15
14.	Gabaryty Dęblin	7	4	4:17
15.	GLKS Michów	7	3	12:28
16.	Orły Kazimierz	7	0	4:34

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., niedziela): Amator - KS Góra Puł. (godz. 15:00), GLKS Michów - Orły (godz. 13:00), Wawel - Kadet (godz. 15:00), BKS Bogucin - Hetman (godz. 15:00), Żyrzyniak - KS Drzewce (godz. 11:00), Wodniak - Serokomla (godz. 11:00), Wilki - Gabaryty, Draco - LKS Skrobów.

KLASA B

WYNIKI 5. KOLEJKI
Leokadiów - Gigant 5:1
Abramów - Cisy 1:2
Orlęta - Legion 3:1
Zawisza - Czarni 6:1
Stacja - Piekiełko 1:2
Powiślak II - Garbarnia II 4:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Zawisza Garbów	5	15	29:8
2.	Cisy Nałęczów	5	15	15:4
3.	SKS Leokadiów	5	10	17:10
4.	Powiślak II Końskowola	5	9	17:14
5.	Czarni/Orlęta Dęblin	5	7	11:12
6.	GKS Abramów	5	6	6:10
7.	Gigant Przytoczno	5	6	12:17
8.	Piekiełko Przykwa	5	6	11:18
9.	Garbarnia II Kurów	5	3	15:18
10.	Stacja Nałęczów	5	3	5:16
11.	Orlęta Nowodwór	5	3	9:19
12.	Legion Tomaszowice	5	3	9:16

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., niedziela): Garbarnia II - Stacja (godz. 13:00), Czarni/Orlęta - Powiślak (godz. 13:00), Cisy - Orlęta (godz. 16:00), SKS Leokadiów - GKS Abramów, Gigant - Piekiełko, Legion - Zawisza.

eprasa.pl d89532dfda

Masz temat » zadzwoń
Kom. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl

Gmina Wilków | Gmina Karczmiska | Gmina Łaziska | Gmina Józefów nad Wisłą

Śledztwa w sprawie oczyszczalni w Karczmiskach i Kolczynie zakończone

Dwie oczyszczalnie. Dwa śledztwa. Jeden akt oskarżenia

Prokuratura umorzyła sprawę oczyszczalni ścieków w Karczmiskach. Do sądu skierowała natomiast akt oskarżenia w sprawie oczyszczalni w Kolczynie. Na ławie oskarżonych zasiądą trzy osoby.

Oba śledztwa wszczęte zostały po tym, jak zawiadomienie złożył Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie.

Marcin Pytka, prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim

Każda sprawa jest inna. Inna jest sytuacja, gdy występuje ewidentne zaniedbanie, a inna jest sytuacja, kiedy następuje awaria, a nie widać wprost, że jest to wynik zaniedbań. Urządzenia w oczyszczalni mogą być w stanie technicznym nie do końca zadowalającym, ale spełniającym normy. Co innego, jeżeli organ zarządzający cały czas stara się naprawić to, co ma, swoimi środkami i spowodować, żeby ta oczyszczalnia działała w sposób właściwy, a co innego, jeżeli jest taka sytuacja, gdy ewidentnie widać, że zaniechano pewnych działań, czekając, aż się otworzy nowa oczyszczalnia. Nie można tych dwóch rzeczy łączyć.

Karczmiska: Zanieczyszczenie „incydentalne"

Prokuratura umorzyła sprawę zanieczyszczenia spowodowanego przez oczyszczalnię ścieków w Karczmiskach. Śledczy nie doszukali się śladów przestępstwa, które pozwalałby na przedstawienie komukolwiek zarzutów.

- Postępowanie zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego. Jest prawomocne – informuje Marcin Pytka, prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim.

Prokuratura, podejmując decyzję o umorzeniu postępowania, bazowała na opinii biegłego. A ten wypowiadał się na temat tego, czy było zagrożenie dla życia lub zdrowia oraz czy doszło do obniżenia jakości wody.

– Biegła stwierdziła, że nie spowodowało to negatywnych skutków w środowisku. Powodem tego było, że na tym obszarze występują grunty o właściwościach izolacyjnych, w szczególności gliny. Znaczną ochronę przed zanieczyszczeniem stanowiło zadarnienie powierzchni gruntu, obecność drzewa, a także głębokie zaleganie poziomu wodonośnego – wyjaśnia.

WIOŚ kontrolował oczyszczalnię w Karczmiskach dwukrotnie. Miało to miejsce w kwietniu i maju w 2019 roku. Zastrzeżeń było bardzo wiele. Okazało się, że ustalone w pozwoleniu wodno-prawnym dla oczyszczalni wskaźniki zanieczyszczeń zostały przekroczone i to bardzo znacznie. A znajdujące się w niej urządzenia i obiekty nie były prawidłowo eksploatowane.

- Generalnie te zaniedbania eksploatacyjne spowodowały to, że praktycznie został wyniszczony całkowicie osad czynny, który jest głównym czynnikiem oczyszczającym ścieki – tłumaczyła nam Krystyna Michna z WIOŚ w Lublinie.

Śledczych urządzenia jednak nie interesowały.

- Biegłemu nie były zdawane pytania dotyczące urządzeń. W tym momencie nie ma podstaw do tego, aby sądzić, że to zdarzenie, jakie miało miejsce, miało charakter trwały. To zdarzenie miało raczej charakter incydentalny. Nastąpiła poprawa jakości wody – dodaje prokurator Pytka.

Inspektorzy WIOŚ badali stan czystości rzeki Karczmianki, do której trafiły ścieki. Jak się okazało, rzeka z rzeki pierwszej klasy czystości przekształciła się w rzekę poza klasyfikacją.

Kolczyn: Akt oskarżenia poszedł do sądu

Zupełnie odmienne zakończenie ma sprawa oczyszczalni w Kolczynie. W minionym tygodniu Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko prezesowi spółki Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Józefowie nad Wisłą, zarządca oczyszczalni i dwóm pracownikom technicznym zajmującym się konserwacją urządzeń na oczyszczalni. Odpowiadać będą za nieutrzymanie w należytym stanie technicznym instalacji i urządzeń do oczyszczania ścieków.

Podstawą do przedstawienia zarzutów pracownikom i prezesowi była wywołana przez śledczych opinia biegłego, który ustalił, że oczyszczalnia jest w niewłaściwym stanie technicznym.

WIOŚ kontrolował oczyszczanie ścieków dwa lata temu. Wyniki były zatrważające. Ścieki były złej jakości, a ich parametry znacznie przekraczały normy określone w pozwoleniu wodno-prawnym. Inspektorzy mieli też zastrzeżenia do stanu urządzeń technicznych znajdujących się w oczyszczalni. Elementy w biologicznej części oczyszczalni były one skorodowane i wyeksploatowane. A niektóre urządzenia wyłączone z eksploatacji.

Za nieutrzymanie w należytym stanie technicznym instalacji i urządzeń do oczyszczania ścieków grozi do dwóch lat więzienia.

Agnieszka Ciekot

Paweł Czarnota z Polanówki wicemistrzem

Rolnik z gminy Wilków nagrodzony tytułem wicemistrza Agroligii 2020 Województwa Lubelskiego.

Mowa o Pawle Czarnocie z Polanówki, który doceniony został przez kapitułę konkursu Agroliga, w kategorii rolnik. Pan Paweł prowadzi specjalistyczne gospodarstwo sadownicze wyposażone w dwie chłodnie z kontrolowaną atmosferą o pojemności 200 ton owoców.

Tytuł Mistrza Agroligi 2020 Województwa Lubelskiego w kategorii rolnik otrzymał Andrzej Kuźmicz i Gospodarstwo Rolne Kordula ze Starego Uścimowia w powiecie lubartowskim, które specjalizuje się w hodowli indyków.

Zwycięzcy odebrali trofea i nagrody 13 września podczas Dnia Ziemniaka zorganizowanego przez Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

(ja)

Apel w internecie poskutkował

Wójt: Przysłowiową „wiochą" jest zaśmiecanie swojego własnego otoczenia

Wystarczyła niecała doba, aby wywiezione do lasu w Kopaninie Kamieńskiej śmieci znikły. Ich właściciel najwidoczniej przestraszył się, gdy wójt pogroził palcem w internecie.

Karol Grzęda, wójt gminy Łaziska

- Apel jak najbardziej poskutkował. Osoba ta widocznie apel odczytała i śmieci uprzątnęła. Nauka, edukacja to podstawa

Karol Grzęda, wójt gminy Łaziska, odkrył dzikie wysypisko w pobliżu swojego sadu. Postanowił sprawę nagłośnić. 15 września na oficjalnym profilu gminy na Facebooku opublikował zdjęcia i opatrzył je komentarzem.

Widać na nich m.in. dwa worki, tekturowe pudełko, drewnianą skrzynkę, kalosz i plastikowe wiaderko.

- „Naganne to postępowanie, jednak nie przewidział (red. właściciel śmieci) w swojej przebiegłości, że w wyrzuconych odpadach ujawniły się dane gospodarstwa, z którego pochodzą. Przysłowiową „wiochą" jest zaśmiecanie swojego własnego otoczenia" – czytamy w poście.

Jak się okazuje, właściciela zdradziła koperta, na której znajdował się jego adres. Wójt dał mu czas do południa następnego dnia na uprzątnięcie dzikiego wysypiska. Najwidoczniej wystraszył się zapowiedzi o powiadomieniu policji, bo śmieci zniknęły.

- Apel jak najbardziej poskutkował. Osoba ta widocznie apel odczytała i śmieci uprzątnęła. Nauka, edukacja to podstawa – przyznaje Karol Grzęda, wójt gminy Łaziska, którego dziwi takie zachowanie. - Przecież za śmieci i tak wszyscy płacimy, niezależnie od tego, ile ich wyprodukujemy. A to były odpady komunalne, które śmiało można było oddać firmie odbierającej odpady od naszych mieszkańców – dodaje.

(ac)

Fot. UG Łaziska/FB

Do lasu w Kopaninie Kamieńskiej wywiezione zostały dwa worki, tekturowe pudełko, drewniana skrzynka, kalosze i plastikowe wiaderko

Robią drogi w Wilkowie

Na gminnych drogach praca wre. Bynajmniej w gminie Wilków. Na ukończeniu jest 600 m odcinek w Kolonii Szczekarków. A na wykonanie czeka 240 m drogi w Rogowie.

Tu prace mają ruszyć lada dzień. Przetarg na te dwa zadania wygrała warszawska spółka Aglet. Za wykonanie drogi w Rogowie zainkasuje 118 tys.zł, a w Kolonii Szczekarków 209 tys.zł.

Jeszcze w tym roku nowy dywanik asfaltowy położony będzie również w Machowie. Pojawi się na prawie kilometrowym odcinku. Wykonane zostaną również pobocza i oznakowanie. Gmina przekazała już plac budowy wykonawcy, firmie Stan-Lub z Bełżyc. Na wykonanie wszystkich prac firma ma czas do 20 października. Koszt przekroczy lekko 196 tys.zł.

(ja)

eprasa.pl d89532dfda

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Powiat Opolski

Pożyczka z Tarczy Antykryzysowej. Kto po nią sięgnął?

Publikujemy kolejną część listy mikro przedsiębiorców, którzy otrzymali wsparcie w ramach Tarczy Antykryzysowej. Każdy z nich 5 tys.zł w formie niskoprocentowej pożyczki.

O udzielenie takiej pożyczki zawnioskowało do Powiatowego Urzędu Pracy blisko dwa tysiące podmiotów z powiatu opolskiego. Przeznaczyć można ją na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Przedsiębiorcy mogą starać się o jej umorzenie, jeśli spełnią jeden warunek – nie zamkną działalności przez trzy miesiące od dnia otrzymania rządowej pomocy.

(ac)

Pożyczka na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla mikroprzedsiębiorcy (art. 15zzd)

Lp.	Nazwa wnioskodawcy	Kwota wypłaty
1010.	Kwiaciarnia eMKa Marzena Korba	5 000,00
1011.	„Monika „ Monika Jóźwicka-Tupaj	5 000,00
1012.	PIWIARNIA PIWA „KIPER" Joanna Czycza	5 000,00
1013.	Ewuś - Sklep z odzieżą nową i używaną Ewa Kwietniewska	5 000,00
1014.	BIURO UBEZPIECZEŃ ANNA MADEJEK	5 000,00
1015.	AGENT UBEZPIECZENIOWY IRENA CAŁKA	5 000,00
1016.	USŁUGI TRANSPORTOWE Marek Mróz	5 000,00
1017.	Janusz Szczypa	5 000,00
1018.	Gabinet Psychologiczno- Pedagogiczny Błękitny Ptak Magdalena Kramek	5 000,00
1019.	TRANS-LOG.EU Jakub Kwiatkowski	5 000,00
1020.	Monika Złotucha ALKOHOLE U PERA	5 000,00
1021.	ANDRZEJ WYROŚLAK	5 000,00
1022.	USŁUGI TRANSPORTOWE MIŁOSZ WIŚNIEWSKI	5 000,00
1023.	USŁUGI TRANSPORTOWE MAREK WIŚNIEWSKI	5 000,00
1024.	BRICKLY MICHAŁ DURO	5 000,00
1025.	ARTUR GAŁUSZEWSKI	5 000,00
1026.	Usługi Transportowe Piotr Szymczyk	5 000,00
1027.	KOLMED Kompleksowa Obsługa Medyczna Sp. z o.o.	5 000,00
1028.	Sprzedaż art. różnych Agnieszka Kuchta	5 000,00
1029.	Transinet Przemysław Górecki	5 000,00
1030.	KAMIL CIOSEK	5 000,00
1031.	Zuzanna Ewa Różalska - Firma Handlowo - Usługowa „ROSE"	5 000,00
1032.	Artistique Studio Urody Małgorzata Różalska	5 000,00
1033.	MODEX II OWOCE WARZYWA MAGDALENA MADEJEK	5 000,00
1034.	PASTWA Krzysztof „TRANSPORT TOWAROWY"	5 000,00
1035.	Renata Moleśtak	5 000,00
1036.	JANTRANS TRANSPORT OSOBOWO - TOWAROWY Jan Sosnowski	5 000,00
1037.	Marek Błaszczyk Usługi Transportowe	5 000,00
1038.	Usługi Ślusarsko-Mechaniczne Teodora Stachyra	5 000,00
1039.	ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE HALINA BARBARA KŁUDKA	5 000,00
1040.	PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „OKN-AR" RYSZARD PLAK	5 000,00
1041.	SBS FASHION INTERNATIONAL SŁAWOMIR STĘPNIAK	5 000,00
1042.	Małgorzata Galek Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe	5 000,00
1043.	„AUTO KLINIKA" USŁUGOWY ZAKŁAD SAMOCHODOWY Józef Ziółkowski	5 000,00
1044.	Kraft-Bus Paweł Poleszak	5 000,00
1045.	Sebastian Niezgoda	5 000,00
1046.	MONTAŻ SZKLARNI VENLO	5 000,00
1047.	KRYSTYNA KWAŚNA USŁUGI MED-MUZ	5 000,00
1048.	Joanna Wrzołek	5 000,00
1049.	AGAT MARCIN WOŚ	5 000,00
1050.	Katarzyna Sobka	5 000,00
1051.	R&R Rafał Różalski	5 000,00
1052.	PHU MadPol Paweł Madejek	5 000,00
1053.	Grzegorz Cisłak	5 000,00
1054.	Grzegorz Konarski KONWIK	5 000,00
1055.	Halina Łysoniek	5 000,00
1056.	Michał Duda ECO WASH	5 000,00
1057.	Sławomir Flasiński	5 000,00
1058.	„ARWENA" PHU Beata Gejzak	5 000,00
1059.	Mariusz Dacka Usługi Transportowe	5 000,00
1060.	Rak Jacek CLEANINGSODA	5 000,00
1061.	KOSI SPAW Łukasz Kosik	5 000,00
1062.	Zofia Giza-ARTYKUŁY ROLNE HANDEL I USŁUGI	5 000,00
1063.	Bartosz Grudzień	5 000,00
1064.	H.H.D. Adam Mróz	5 000,00
1065.	Marcin Kania Usługi Geodezyjne GEOMAR	5 000,00
1066.	Jolly Jelly Szkoła Języków Obcych Jarosław Olejniczak	5 000,00
1067.	Szymczyk Sławomir	5 000,00
1068.	Dariusz Woś	5 000,00
1069.	TELE-WIKMAR Anna Spyra	5 000,00
1070.	Transport Towarowo Osobowy Wiesław Kruk	5 000,00
1071.	KRIS-AUTO Krzysztof Ciupak	5 000,00
1072.	Mariusz Bańka AGRO-MAR	5 000,00
1073.	Firma Handlowo - Usługowa „Multi Gama" Krzysztof Adamczyk	5 000,00
1074.	ROBERT ZUBRZYCKI	5 000,00
1075.	GÓRNIAK STANISŁAW	5 000,00
1076.	Sprzątanie Kamil Sochacki	5 000,00
1077.	FizjoMed	5 000,00
1078.	F.H.U. CARD-MAX Grzegorz Lejwoda	5 000,00
1079.	TF DEVELOPMENT Tomasz Fiuk	5 000,00
1080.	Zofia Wicha	5 000,00
1081.	USŁUGI FOTOGRAFICZNE - PAWEŁ BŁASZCZYK	5 000,00
1082.	GRZEGORZ ROBERT KĘPIŃSKI	5 000,00
1083.	Łukasz Gałka - Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe	5 000,00
1084.	PIETRANS ŁUKASZ PIETRAS	5 000,00
1085.	MMM Biuro rachunkowe, usługi bhp Małgorzata Przychodzeń-Szczypa	5 000,00
1086.	RENATA KAROW PHU KARMANN	5 000,00
1087.	Gabinet Kosmetyczny „Beauty You" Edyta Grudzień	5 000,00
1088.	P.H.U Piotr Wójcik	5 000,00
1089.	„ART-MOT" SKLEP MOTORYZACYJNY I USŁUGI WARSZTAT SAMOCHODOWY I WULKANIZACJA GRZEGORZ PAWKA	5 000,00
1090.	Krystian Orzech „ORZECH"	5 000,00
1091.	Agnieszka Kania	5 000,00
1092.	Sławomir Zaręba	5 000,00
1093.	RO-AL Roman Kamela	5 000,00
1094.	Piotr Burek - Sklep Chemiczny	5 000,00
1095.	Dariusz Chęć	5 000,00
1096.	KWIATKOWSKI DARIUSZ	5 000,00
1097.	BA-TRANS MICHALAK BARTOSZ	5 000,00
1098.	Anna Pietras	5 000,00
1099.	RAFAŁ LOLO	5 000,00
1100.	F.H. AGPA Paweł Harmasz	5 000,00
1101.	TRANSPORT TOWAROWO-OSOBOWY Janusz Jakubczyk	5 000,00
1102.	BEBEAUTY - EWA ANASIEWICZ	5 000,00
1103.	CINTRANS MARCIN KARAŚ	5 000,00
1104.	Salon Fryzjerski „MAŁGORZATA" Małgorzata Grys	5 000,00
1105.	SanitSolar Piotr Walencik	5 000,00
1106.	NAKO - IWONA EDYTA ADAMCZYK	5 000,00
1107.	Jar dean car Jarosław Turski	5 000,00
1108.	Adrian Wdowiak „WDOWCZYK-TRANS"	5 000,00
1109.	Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe AGRO-TERM Władysław Gąska	5 000,00
1110.	P.H.U. „BARTAL" JERZY BOROWIŃSKI	5 000,00
1111.	Jolanta Skorek	5 000,00
1112.	MATEUSZ PIĄTEK	5 000,00
1113.	Handel i Usługi Marcin Flasiński	5 000,00
1114.	PRYWATNE LABORATORIUM DIAGNOSTYCZNE IRENA PRUCHNIAK	5 000,00
1115.	FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA „ADIMA" ADRIAN RZĘSA	5 000,00
1116.	DOROTA CZAJKA	5 000,00
1117.	Sklep Motoryzacyjny Andrzej Włoda	5 000,00
1118.	PRAKTYKA LEKARSKA STOMATOLOGICZNA ANNA RADZIK-CIOSEK	5 000,00
1119.	PIEKARNIA MECHANICZNA ZENON MIROSŁAW	5 000,00
1120.	ONYX KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE GRZEGORZ GOLISZEK	5 000,00
1121.	Paweł Lasota SSP SYSTEM	5 000,00
1122.	KATARZYNA OLESZCZUK	5 000,00
1123.	BEATRIS Beata Chałas	5 000,00
1124.	Łaj not? Outlet	5 000,00
1125.	MiR Ubezpieczenia Mariola Ul, Rafał Miotła S.C.	5 000,00
1126.	Sklep spożywczo-warzywno-przemysłowy „CYTTRUS" i Piwiarnia Elżbieta Zaborowska	5 000,00
1127.	Andrzej Maj	5 000,00
1128.	Usługi minikoparką i wynajem Andrzej Charchuła	5 000,00
1129.	Gabinet Stomatologiczny „BARTLER" - Bartler Paulina	5 000,00
1130.	Usługi Remontowo-Budowlane Piotr Pałka	5 000,00
1131.	HUBERT BAŃCZEROWSKI - USŁUGI IT	5 000,00
1132.	COPY SHOP Marta Sobczuk	5 000,00
1133.	PHU TOMAR PLUS KRZYSZTOF BURAKOWSKI	5 000,00
1134.	PRAKTYKA FIZJOTERAPEUTYCZNA Małgorzata Konior	5 000,00
1135.	Sklep Spożywczo-Przemysłowy Elżbieta Bura	5 000,00
1136.	SEWERYN NOWAKOWSKI	5 000,00
1137.	DANUTA WŁODARCZYK	5 000,00
1138.	Sylwester Deszczak SPEC	5 000,00
1139.	Łukasz Marek	5 000,00
1140.	Dr med. Stanisław Ostrowski	5 000,00
1141.	Sagan Halina	5 000,00
1142.	Kamil Żywicki	5 000,00
1143.	Piotr Zagozdon	5 000,00
1144.	UNIQUE Szkoła Języków Obcych Karolina Zalewska-Mikita	5 000,00
1145.	My Hilo Małgorzata Wieczorek	5 000,00
1146.	DOM-L Piotr Domański	5 000,00
1147.	Zakład Usług Leśnych Paweł Superson	5 000,00
1148.	Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Daniel Plis	5 000,00
1149.	Bodo-Mat narzędzia artykuły techniczne Paweł Przędziuk	5 000,00
1150.	ProGres Usługi Budowlane Tomasz Czajka	5 000,00
1151.	BIURO RACHUNKOWE KMD JOLANTA MIGORA	5 000,00
1152.	CZARNOTA Jerzy Piotr HANDEL USŁUGI	5 000,00
1153.	Marianna Piątek - Sprzedaż kwiatów i innych artykułów	5 000,00
1154.	AJM Marcin Jóźwik	5 000,00
1155.	Michał Szczygieł	5 000,00
1156.	P.H.U. „IREX" Sławomir Sternik	5 000,00
1157.	SKLEP MOTORYZACYJNY AUTO-MOTO Ewa Chłodna i Grzegorz Chłodny Spółka Cywilna	5 000,00
1158.	SKLEP OBUWNICZY „LECH-BUT" Leszek Hulak	5 000,00
1159.	P.H.U. MULTI-TRANS GRZEGORZ WĄSIK	5 000,00
1160.	Paweł Gutowski	5 000,00
1161.	Renata Czajka PHU POLMAX	5 000,00
1162.	MICHAŁ BIEGAJ	5 000,00
1163.	Karolina Maziarz	5 000,00
1164.	Foto-Video „Maja" Bednarz Krzysztof	5 000,00
1165.	SEKATOR RAFAŁ GÓRNIAK	5 000,00
1166.	Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczo-Internistyczny	5 000,00
1167.	Iskra Małgorzata	5 000,00
1168.	Handel i Usługi Sebastian Ceran	5 000,00
1169.	Biuro Rachunkowe Karolina Sochalska	5 000,00
1170.	SKLEP WIELOBRANŻOWY MIRANA PLUS ANNA MIROSŁAW	5 000,00
1171.	Sklep Spożywczo - Przemysłowy Luiza	5 000,00
1172.	POŚREDNICTWO UBEZPIECZENIOWE BARTOSIAK AGNIESZKA	5 000,00
1173.	Paweł Matejko WORK TEAM	5 000,00
1174.	Mariola Sałasińska - Salon Fryzjerski „Mariola"	5 000,00
1175.	Rafał Sulowski Ratownictwo Medyczne	5 000,00
1176.	CLEAN-CAR MAŁGORZATA KALITA	5 000,00
1177.	Zakład Stolarski Jarosław Jagiełło	5 000,00
1178.	Mariusz Gogół Usługi Informatyczne	5 000,00
1179.	RAWE PROJEKT Rafał Wesołowski	5 000,00
1180.	PIOTR SUKIENNIK USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE	5 000,00
1181.	ANCOM JUSTYNA BARTOŚ	5 000,00
1182.	AGATA KOTOWSKA Loo Shop	5 000,00
1183.	DKF Multimedia Damian Kapica	5 000,00
1184.	ANG GRZEGORZ GRABCZAK IFS POLSKA GRZEGORZ GRABCZAK	5 000,00
1185.	USŁUGI - FIRMA SPRZĄTAJĄCA LIDIA WIDEŃSKA	5 000,00
1186.	Kuźnia Łukasz Mędrek	5 000,00
1187.	PRACOWNIA PROTETYCZNA AGNIESZKA BARTNIK	5 000,00
1188.	P.H.U „FREDA" ARTUR FREDA	5 000,00
1189.	Sławomir Szymański	5 000,00
1190.	JAGA BRAND Robert Starek	5 000,00
1191.	Usługi Fryzjerskie Mariola Lorenc-Kania	5 000,00
1192.	PAWLUKIEWICZ PIOTR „AUTO-NAPRAWA"	5 000,00
1193.	Elżbieta Mirońska	5 000,00
1194.	Janina Mirońska	5 000,00
1195.	IWONA PTASIŃSKA - „KAROLINA"	5 000,00
1196.	Sklep Pszczelarski MIODEK Ewa Kwietniewska	5 000,00
1197.	PPHU VELVET Iwona Bogdańska-Mirońska	5 000,00
1198.	Kuś-Woźniczka Anna-Gabinet Weterynaryjny	5 000,00
1199.	Kopalnia Kruszywa Grzegorczyk Robert	5 000,00
1200.	P.H.U. ZŁOT-POL Katarzyna Złotucha	5 000,00
1201.	BiGrim Grzegorz Maryniowski	5 000,00
1202.	HERA ŁUKASZ MADEJEK	5 000,00
1203.	PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY MIROSŁAWA RUKASZ	5 000,00
1204.	Jarosław Rosiński	5 000,00
1205.	Mew-Pomorze Piotr Jarosławski	5 000,00
1206.	KON BUD Konrad Kocot	5 000,00
1207.	Usługi Stolarskie Łukasz Wróbel	5 000,00
1208.	Gabinet Trychologiczny mgr Magdalena Kołodziejczyk	5 000,00
1209.	PYŚNIAK MICHAŁ	5 000,00
1210.	Blacharstwo, lakiernictwo samochodowe - Dariusz Górka	5 000,00
1211.	BIURO RACHUNKOWE PROFIT EDYTA RADZIKOWSKA	5 000,00
1212.	Adam Mokijewski	5 000,00
1213.	Mickiewicz Winnica Rodzinna Maciej Mickiewicz	5 000,00
1214.	Emil Lisiak Usługi Stomatologiczne	5 000,00
1215.	USA SERVICE Emilia Bartosiewicz	5 000,00
1216.	Tomasz Rutyna	5 000,00
1217.	USŁUGI TRANSPORTOWE MICHAŁ JASIK	5 000,00
1218.	EFEMERYDA ELŻBIETA PIETRZYK	5 000,00
1219.	Socha Janina	5 000,00
1220.	STANISŁAW JAKUBCZYK - „MONA"	5 000,00
1221.	Dobrzyńska Agnieszka Sklep Spożywczo-Przemysłowy	5 000,00
1222.	Emil Mickiewicz PRACOWNIA ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU	5 000,00
1223.	BIURO KSIĘGOWO-UBEZPIECZENIOWE NOWAKOWSKA ALEKSANDRA	5 000,00
1224.	Kancelaria Adwokacka Hubert Pastwa	5 000,00
1225.	Barbara Dąbrowska - Praktyka lekarska	5 000,00
1226.	Dariusz Wojnicki	5 000,00
1227.	Dawid Furdal Usługi Ślusarskie	5 000,00
1228.	Urszula Suchowolak Sklep wielobranżowy	5 000,00
1229.	Usługi remontowo-budowlane Tomasz Kuś	5 000,00
1230.	SALON FRYZJERSKI WOW ! MARTYNA BANACH	5 000,00
1231.	PIANO-RICA RYSZARD RZĘSA	5 000,00
1232.	Karol Cygan - ZU LORAK	5 000,00
1233.	Małgorzata Pidek	5 000,00
1234.	TOMASZ PIDEK Zakład Zegarmistrzowski	5 000,00
1235.	Stolarski Jan	5 000,00
1236.	SEBASTIAN FILIPIAK	5 000,00
1237.	USŁUGOWY PRZEWÓZ OSÓB Wiesław Ciosek	5 000,00
1238.	Wiesław Wójcik	5 000,00
1239.	Animex - Anna Urbańska	5 000,00
1240.	Marcin Zawisza	5 000,00
1241.	Zbigniew Jaśkowski Skup i Sprzedaż Owoców i Warzyw	5 000,00
1242.	MB - Jubiler Michał Bidziński	5 000,00
1243.	PAWMAR-Cezary Pluta	5 000,00
1244.	JUSTYNA PLUTA SALON FRYZJERSKI J&M	5 000,00
1245.	Centrum Silnikowe J.K. Jolanta Konarska	5 000,00
1246.	Sklep Spożywczo - Przemysłowy Andrzej Konior	5 000,00
1247.	KRYSTIAN DUDA	5 000,00
1248.	Jan Wójcicki JMJ	5 000,00
1249.	Usługi Leśne Barbara Czech	5 000,00
1250.	Usługi Geodezyjne - Bożena Kołosińska	5 000,00
1251.	Grzegorz Miotła	5 000,00
1252.	KANIA PAWEŁ	5 000,00
1253.	P.H.U. „JUPI" Małgorzata Hulak	5 000,00
1254.	Usługowy Zakład Fryzjerski - Tomasz Kowalczyk	5 000,00
1255.	OPTYK Agata Złotucha	5 000,00
1256.	Marek Pęczkowski	5 000,00
1257.	USŁUGI TRANSPORTOWE JERZY KRUK	5 000,00
1258.	Handel obwoźny Bożena Stasiak	5 000,00
1259.	MiR Ubezpieczenia Mariola Ul, Rafał Miotła S.C.	5 000,00
1260.	USŁUGI KRAWIECKIE U IRENKI	5 000,00
1261.	Auto-Alex Urszula Wojtalik- Sarnecka	5 000,00
1262.	Damian Ciempiel	5 000,00
1263.	ZAKŁAD USŁUG LEŚNYCH WIESŁAW SZAFRAN	5 000,00
1264.	Łukasz Sągała	5 000,00
1265.	JW Komputer Wojciech Pernak	5 000,00
1266.	Wypiek natury Anna Jakubczyk	5 000,00
1267.	P.H.U."NIK-TRANS" Ewa Wójtowicz	5 000,00
1268.	KUS-AUDIO Sylwester Kuś	5 000,00
1269.	Sklep DINO BOŻENA ZBURZYŃSKA	5 000,00
1270.	SOLDRAG Anna Drag	5 000,00
1271.	SALON FRYZJERSKI MASKO ILONA MAJ	5 000,00
1272.	FIRMA HANDLOWA „SARA" URSZULA PAPROCKA	5 000,00

W SKRÓCIE

Sesja w Chodlu

29 września na kolejnym posiedzeniu spotka się Rada Gminy Chodel. Radni podjąć mają trzy uchwały dotyczące przyjęcia Strategii rozwoju elektromobilności, wprowadzenia zmian do uchwały, jaką podjęli w kwietniu br. w sprawie przekazania pomocy finansowej powiatowi na budowę chodnika w Radlinie oraz wyrażenia zgody na dokonanie zamiany dwóch działek gminnych w Chodlu położonych w rejonie marketu Stokrotka na działki należące do osoby prywatnej. Początek sesji o godz. 8 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

Zgłoś awarię

Jeśli na twojej ulicy nie działa lampa oświetleniowa, nie czekaj, aż ktoś z gminy to zauważy, tylko weź sprawę w swoje ręce. Każdy mieszkaniec może zgłosić awarię oświetlenia ulicznego, dzwoniąc bezpośrednio do Posterunku Energetycznego w Bełżycach – tel. (81) 517 23 53 lub do Urzędu Gminy w Chodlu – (81) 827 73 10.

71 tys. na drogę w Godowie

Gmina Chodel załapała się na dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. W piątek wójt podpisał z marszałkiem województwa lubelskiego umowę o dofinansowaniu. Gmina Chodel dostała 71 tys.zł. Środki przeznaczone są na wykonanie 940 m odcinka drogi tłuczniowej w Godowie, która prowadzi do pól i dwóch gospodarstw domowych. Prace na tym odcinku już trwają. Wykonuje je firma Kruszwosort z Radomia. Koszt całego zadania wynosi 123 tys.zł.

Remiza będzie ocieplona

Urzędnicy wybierają firmę, która wykona termomodernizację budynku strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kraczewicach. Zgłosiły się dwie firmy. Inwest – Bud z Niedrzwicy Dużej, gotowa wykonać zadanie za 156,5 tys. zł i firma URB Budex z Puław – 122,3 tys.zł. Przewidziane jest docieplenie ścian, malowanie części budynku, wymiana parapetów, montaż lampy oświetleniowej oraz nowego ogrodzenia.

Zrobią parking przy kąpielisku

Do 11 grudnia przy kąpielisku miejskim w Poniatowej wybudowany ma zostać parking. A na nim dziesięć miejsc postojowych. Wykonana będzie również droga manewrowa oraz zamontowane stojaki dla szesnastu rowerów. Gmina rozstrzyga już przetarg. Najtańszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublina (135,5 tys.zł).

AC

eprasa.pl d89532dfda

PIŁKA NOŻNA - LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

„Stalówka” z kolejnym zwycięstwem

Drugą wygraną z rzędu zanotowali zawodnicy piłkarskiej Stali Poniatowa. Ekipa z powiatu opolskiego walcząca w lubelskiej klasie okręgowej pokonała w niedzielę 3:0 Piaskovię Piaski. Gole strzelali Sebastian Pyda I, Grzegorz Góral i Hubert Poleszak.

Adrian Kowalski
trener Stali

Mogliśmy jeszcze wyżej wypunktować rywali

W pierwszej połowie meczu mieliśmy sytuacje i przewagę, ale nie udało się jej udokumentować golem. Była u nas spora nerwowość w wykańczaniu akcji. W drugiej części Grzegorz Góral wszedł za Sylwestra Paradę, zaczęliśmy grać na dwóch napastników. Spotkanie toczyło się coraz bardziej pod nasze dyktando, rywale byli niepoukładani w defensywie. Cieszy wygrana oraz to, że zagraliśmy na zero z tyłu, nie musieliśmy gonić wyniku. A mogliśmy jeszcze wyżej wypunktować rywali. Brak prostych błędów w pierwszej części, spowodował, że byliśmy pewniejsi w drugiej połowie. W poprzednich latach tak wygrywaliśmy wiele spotkań, musimy do tego wrócić

Zawodnicy Stali notowali kilka tygodni temu złą serię, ale wydaje się, że ekipa żółto-niebieskich wróciła na właściwe tory. Poniatowie przed tygodniem rozprawili się 3:1 na wyjeździe z LKS-em Stróża, a teraz pokonali na własnym terenie beniaminka lubelskiej okręgówki - Piaskovię Piaski.

Na pierwszego gola, pomimo kilku dogodnych sytuacji dla gospodarzy niedzielnego meczu w Poniatowej jeszcze przed przerwą, trzeba było poczekać do 55 minuty. Wynik spotkania strzałem wewnętrzną częścią stopy po dośrodkowaniu z rzutu rożnego otworzył Sebastian Pyda I.

Kilka minut później było już 2:0, a do bramki Piaskovii trafił Grzegorz Góral. Napastnik opanował piłkę piłką pod bramką rywali po dośrodkowaniu od kolegi z zespołu, popatrzył i celnie przymierzył obok słupka. Dla doświadczonego zawodnika był to drugi gol dla „Stalówki” w drugim meczu dla poniatowian - Góral trafił też w spotkaniu w Stróży.

Wynik spotkania w końcówce ustalił Hubert Poleszak. Ofensywny gracz Stali dostał dobre podanie wzdłuż bramki od Pawła Pikuły i dopełnił formalności.

Po dwóch kolejnych zwycięstwach żółto-niebiescy zajmują dziesiąte miejsce w tabeli. W swoim dorobku mają cztery zwycięstwa i tyle samo porażek.

ŻÓŁTO-NIEBIESCY FAWORYTEM

Poniatowianie w następnej kolejce zagrają w Stężycy. Mazowsze to obecnie ostatnia drużyna w tabeli lubelskiej okręgówki, po ośmiu kolejkach ma na swoim koncie jedynie trzy punkty po wygranej z Orłem Urzędów. Dodatkowo Mazowsze zostało w minionej kolejce zmiażdżone przez Motor II Lublin aż 14:0. - Mierzymy oczywiście w wygraną. Chciałbym jednak, żebyśmy wygrali zdecydowanie, po dobrej grze i po meczu, który będziemy kontrolowali od początku do końca. To my musimy narzucić rywalowi warunki gry, a nie odwrotnie - zapowiada Adrian Kowalski, szkoleniowiec Stali. W jedynym meczu obu drużyn w poprzednim sezonie, w Poniatowej, górą byli gospodarze po wygranej 5:1

TYP WSPÓLNOTY
Mazowsze - Stal 1:3

STAL KONTRA LIDER III LIGI

Zanim Stal zagra kolejny mecz ligowy, poniatowian czeka jeszcze spotkanie w ramach Pucharu Polski na szczeblu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Po przejściu Stoku Zakrzówek, Tęczy Bełżyce i Garbarni Kurów teraz żółto-niebiescy trafili na rywali z wyższej ligi. W środę (23 września) „Stalówka” zmierzy się na własnym boisku z III-ligową Wisłą Puławy. - Cieszymy się, że będziemy mieli okazję zagrać z liderem III ligi. Mecz będzie dla nas ciekawy, choć zdajemy sobie sprawę, w jakiej jesteśmy pozycji. Zobaczymy, jak będziemy w środę wyglądali kadrowo. Nie mamy jednak nic do stracenia. Wielu młodych chłopców może w takim meczu się czegoś nauczyć, podpatrzyć jak to wygląda na wyższym poziomie. My nie musimy daleko dojść. Możliwe, że przetestujemy kilka wariantów - zapowiada trener Adrian Kowalski. Początek meczu o godz. 16.20

STAL PONIATOWA - PIASKOVIA PIASKI 3:0 (0:0)
Bramki: S. Pyda I 55`, Góral 63`, Poleszak 80`.
Stal: Rybarczyk - Węgorowski, Poleszak, Pyda I (60 Żyszkiewicz), Sobkowicz (64` Wawer), Pikuła, Stalęga, Parada (64` Góral), Sujka (60` Łubkowski), Kucharczyk, S. Pyda II (80` Radziejewski).
Żółte kartki Stali: Kucharczyk, S. Pyda I.

Dominik Smagała

KLASA O

WYNIKI 8. KOLEJKI
Orion – Orzeł 3:2
Janowianka – Wisła II 8:2
Niemce – Avia II 1:3
Garbarnia – Tęcza 4:0
Sokół – Ryki 2:3
Motor II – Mazowsze 14:0
Poniatowa – Piaskovia 3:0
Polesie – Stróża 3:2

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Motor II Lublin	8	24	51-12
2	Janowianka Janów L.	7	18	36-10
3	Orion Niedrzwica D.	8	16	19-10
4	MKS Ryki	8	15	27-23
5	Garbarnia Kurów	8	13	22-15
6	Polesie Kock	8	12	13-20
7	Orzeł Urzędów	8	12	17-12
8	Avia II Świdnik	7	12	19-16
9	Wisła II Puławy	8	12	19-24
10	Stal Poniatowa	8	12	15-14
11	Sokół Konopnica	8	11	23-17
12	GKS Niemce	8	9	13-21
13	LKS Stróża	8	8	14-25
14	Piaskovia Piaski	8	6	12-34
15	Tęcza Bełżyce	8	3	6-25
16	Mazowsze Stężyca	8	3	6-34

NASTĘPNA KOLEJKA (26/27.09): Stróża – Orion, Piaskovia – Polesie, Mazowsze – Stal (26.09., g. 14), Ryki – Motor II, Tęcza – Sokół, Avia II – Garbarnia, Wisła II – Niemce, Orzeł – Janowianka

Dominik Smagała

PIŁKA RĘCZNA Znakomity wynik Andrija. Rzucił aż 15 bramek. We wtorek starcie ze szwedzkim IFK Kristianstad

Spacerkiem w Opolu. 15 goli Akimenki

W trzeciej serii PGNiG Superligi Azoty Puławy zagrały z Gwardią Opole na ich terenie. Było to starcie dwóch niepokonanych dotychczas drużyn. Zwycięsko z tego boju wyszli podopieczni Larsa Walthera.

Spotkanie w Opolu otworzył Dawid Dawydzik, który w czwartej minucie meczu pokonał bramkarza gospodarzy, Adama Malchera. Opolanie szybko wyrównali wynik, a w ósmej minucie wyszli na dwubramkowe prowadzenie. Podopieczni Larsa Walthera przebudzili się, dogonili gospodarzy i do osiemnastej minuty meczu toczyła się wyrównana walka, bramka za bramkę. Podrażnieni puławianie narzucili w końcu swój styl gry i na koniec pierwszej połowy schodzili z przewagą sześciu trafień.

Na początku drugiej części meczu zdecydowanie lepiej na boisku radzili sobie goście, którzy w czterdziestej minucie odskoczyli na jedenaście bramek różnicy. Kolejne dziesięć minut należało do gospodarzy. W grze puławian coś się zacięło, a opolanie skrzętnie to wykorzystali i zniwelowali różnicę bramkową do sześciu trafień. Na szczęście szczypiorniści z Puław wrócili na właściwe tory i straty odrobili z nawiązką. Spotkanie zakończyło się efektownym zwycięstwem Azotów-Puławy.

Kolejny raz ze świetnej strony pokazał się Michał Jurecki, kapitan puławskich szczypiornistów, który bardzo mądrze rozdzielał piłki wśród swoich kolegów, a sam bramkarza rywali pokonał trzykrotnie. Najwięcej goli dla Azotów-Puławy zdobył natomiast Andrii Akimenko, który może pochwalić się pokaźną sumą bramek – 15.

Szkoleniowiec puławian był bardzo zadowolony z końcowego wyniku, jednak styl gry przeciwko Gwardii Opole pozostawiał sporo do życzenia. - Wiedzieliśmy, że Opole wyjdzie na nas z nastawieniem, że będą musieli dać z siebie wszystko i walczyli przez całe 60 minut. Jestem bardzo szczęśliwy z dzisiejszego zwycięstwa, ale nie do końca ze stylu, w jakim wygraliśmy. Zbyt dużo dryblowaliśmy piłką, podchodziliśmy zbyt blisko do obrony – tego chcieli zawodnicy z Opola, a my tak właśnie robiliśmy. Uważam, że graliśmy zbyt wolno. Dopiero w ostatnich dziesięciu minutach zaczęliśmy biegać bez piłki. Musimy nad tym popracować przed nadchodzącymi meczami. Nie było łatwo, ale ostatecznie to my wywozimy punkty – powiedział na konferencji prasowej Lars Walther.

Gracze Gwardii chwytali się różnych sposobów, by powstrzymać Andrija Akimenko. Nic z tego. Skrzydłowy rzucił aż 15 bramek

GWARDIA OPOLE - AZOTY PUŁAWY 25:35 (12:18)
Gwardia: Malcher - Lemaniak, Sosna, Fabianowicz, Zarzycki 5, Klimków 2, Jankowski, Kawka 5, Mauer 2, Milewski 3, Morawski 3, Działakiewicz 2, Stefani, Kucharzyk 3, Balcerski.
Azoty: Bogdanov, Zambrzycki - Akimenko 15, Podsiadło, Bachko 5, Jurecki 3, Szyba 3, Rogulski 1, Kowalczyk 1, Dawydzik 3, Gumiński 4, Seroka.
Upomnienia: Milewski, Zarzycki.
Kary: 14 min. (Kucharzyk x2, Działakiewicz, Morawski, Kawka, Klimków, Zarzycki) - 6 min. (Dawydzik x2, Szyba).
Sędziowali: Fahner, Kubis (obaj Głogów).
Widzów: 650.

mp

NASI W A-KLASIE

GR. LUBLIN IWYNIKI 7. KOLEJKI
Potok Wielki - Gościeradów 0:3
Wisła - Unia 3:2
Iskra - Perła 2:1
Kowalin - Sygnał 5:2
Elżbieta - Ruch 0:6
Lublin - Stok 8:1
Poniatowa Wieś - Stal II 6:0
Płomień - Annopol 0:2

NASTĘPNA KOLEJKA (26/27.09): Gościeradów - Annopol, Stal II - Płomień, Stok - Poniatowa Wieś (26.09., godz. 14), Ruch - Lublin, Sygnał - Elżbieta (26.09., godz. 16), Perła - Kowalin, Unia - Iskra, Potok Wielki - Józefów (27.09., godz. 15)

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Sygnał Lublin	7	18	30-9
2	Ruch Popkowice	7	18	26-11
3	Wisła Annopol	7	18	34-11
4	Stok Zakrzówek	7	18	29-15
5	Perła Borzechów	7	15	25-12
6	LKS Kowalin	7	15	20-18
7	LKS Gościeradów	7	13	17-16
8	LKS Poniatowa Wieś	7	12	23-21
9	LKS Potok Wielki	7	9	12-15
10	Stal II Kraśnik	7	9	14-20
11	Sygnał Chodel	7	6	14-31
12	Iskra Krzemień	7	6	17-23
13	Wisła Józefów	7	3	12-33
14	LKS Elżbieta	7	3	13-35
15	Unia Wilkołaz	7	3	13-14
16	Płomień Trzydnik D.	7	0	5-20

GR. LUBLIN IIWYNIKI 7. KOLEJKI
Wilki – Amator 1:6
Gabaryty – Wodniak 1:1
Serokomla – Żyrzyniak 1:3
Drzewce – Draco 10:0
Skrobów – Bogucin 2:3
Gołąb – Wawel 2:0
Kadet – Michów 4:0
Orły – Góra Puławska 1:7

NASTĘPNA KOLEJKA (26/27.09): Amator – Góra Puławska, Michów – Orły, Wawel – Kadet, Bogucin – Gołąb, Draco – Skrobów (27.09., godz. 15), Żyrzyniak – Drzewce, Wodniak – Serokomla (27.09., godz. 11), Wilki – Gabaryty (27.09., godz. 17).

Dominik Smagała

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	KS Drzewce	7	21	46-2
2	Hetman Gołąb	7	21	31-7
3	Żyrzyniak Żyrzyn	7	21	25-1
4	Draco Kowala	7	13	16-23
5	Serokomla Janowiec	7	12	16-12
6	BKS Bogucin	7	12	19-15
7	KS Góra Puławska	7	12	17-14
8	Wodniak	7	10	16-15
9	Amator	7	9	24-16
10	LKS Skrobów	7	9	13-21
11	Wilki Wilków	7	7	11-24
12	Wawel Wąwolnica	7	6	9-15
13	Kadet Lisów	7	6	13-32
14	Gabaryty Dęblin	7	4	4-17
15	GLKS Michów	7	3	12-28
16	Orły Kazimierz D.	7	0	4-34

eprasa.pl d89532dfda